

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego
wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie
rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50,
wartalnie rs. 2 kop. 25, miesię-
cznie kop. 75.

Za odosłanie do domu dopła-
cie miesięcznie kop. 5.

**Na prowincji i w Cesar-
stwie:** rocznie rs. 12, półrocznie
rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesię-
cznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie
rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez coda-
tku kop. 5; dodatek poranny
kop. 3.

Dziś: Emiljanny M.
Wtorek: Teodoryka Kapł.
Środa: Nawiedzenie N. P.
Czwartek: Heljodora Błg.
w 28, m. 12.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą
stałe w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej
wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 141.

potrzebni zdolni do
wzięcia dla rozpowszechnienia to-
żnanego w kraju. Poszukiwany je-
niwojażer na Rosję. Zgłaszać się pi-
kantora między 11 a 2-gą na Marszał-
88.

trzebne są hafciarki do białego haf-
jajzd. Wiadomość: L. Kube, Elektro-
1903r. do południa. — Pół-
bednarzy. (Sala

nienka z 6-klasowym wykształceniem
znana ze sprzedaży towarów kolonij-
owych, poszukuje podobnego
owolipie 28, m. 7.

Panny potrzebne do stani-
Panie, podręczne i do na-
kien Sokolowskiej. Wa-
1903r. do 6-ej wieczorem. — Wystawa

poszukuje jakieg-
Początek wystawy obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy.
bra rekomendacji 56—od 10-ej rano do 7½ wieczorem. —
mieszk. 15.

ach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak-
Przedm. 66—od 10-ej rano do wieczora. Wejście bezpłatne.
Teatr: Letni: dziś, Teściowa, jutro „Faworyta” (wy-
step gościnny pani Nacali Caraffa); — Nowy: dziś „Ni-
tousse”, jutro „Nowy Don-Kiszot”. (8 wieczorem.)

Ogród zoologiczny: ul. Bagatela. (Otwarty codziennie od
10-ej rano do wieczora.)

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele
św. Duchy (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Panny
Marji Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie so-
lenna wotywa.

— W kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franci-
szkańskim) jutro, o godz. 10-ej zrana, odprawiona zostanie
solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu i procesją
ku czci św. Antoniego Padewskiego.

— Jutrzejszemi nieszporami rozpocznie się całodziennie
nabożeństwo odpustowe ku uczczeniu uroczystości Nawie-
dzenia N. Panny Marji w kościołach: Opieki św. Józefa
(panien wizytek) i N. Panny Marji na Nowem-Mieście.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Tragiczniej zakończył się proces o zdradę stanu
ulgarskiego majora Panicy, aniżeli przypuszczała
pinja publiczna.

W sobotę o godzinie 10-ej minut 5 zrana major Pa-
nica w obozie sofijskim w oczach załogi pożegnał
wiat i ojczyznę.

Cztery pulki piechoty i pulk artylerji wyruszyły
a plac egzekucji wyroku, którego potwierdzenie
przez księcia dniem wprzód nadeszło z Wiednia.
dy korpus oficerski został również odkomendero-
any na smutny ten obrzęd politycznej kary. Major
panica, ubrany po cywilnemu, przywieziony został
a plac egzekucji w zamkniętym powozie w towa-
zystwie jednego żandarma. Po przybyciu na miej-
ce, wypowiadał się i nie tracąc ani na chwilę zi-
nej krwi, sam sobie zawiązał oczy, stanawszy pod
skazanem mu drzewem i pozdrowiwszy raz jeszcze
ratymych sobie oficerów. Obecny był także pro-
rator Markow. Podporucznik zakomenderował,
wał się wystrzał z 21 luf karabinowych i major
panica w gniewie oka upadł nieżywy na ziemię.
wszystkie kule trafiły w cel swój. Zwłoki oddano
dowię.

Dare wyrazów jeszcze poświęcić należy tej osobi-
ści, która w ostatnich czasach tyle budziła zaję-
a w sferach politycznych Europy.

Panica liczył lat 39, wyglądał wszakże o wiele
młodszy. Budowa jedrna, wzrost wydatny, głowa
akterystyczna, bujny, czarny zarost. Spokre-
any z wieloma wybitnymi rodzinami bułgarskimi,
mym powinien być nawet ze Stambulo-
Mimo tego Stambulow na piątkowej radzie
mistrów przeparał odrzucenie okoliczności łagodzą-
i proponowanej przez sąd wojenny zamiany wy-
ku śmierci na więzienie.

Urodzony w Tyrnovie, był Panica szwagrem owe-
Nikolajewa, który po abdykacji księcia Batten-
rga, podczas rządów ówczesnej reencji, piastował
ad ministra wojny. Zanim poświęcił się zawodo-

wi żołnierskiemu, był Panica adwokatem, odebrał
przeto staranne, europejskie wychowanie. Podczas
wojny serbsko-bułgarskiej stał obok księcia Ale-
ksandra na czele legjonu studenckiego.

Wówczas wydarzył się charakterystyczny epizod,
dowodzący, jak surowo major Panica pojmował za-
sady karności wojskowej. Po skończonej wojnie
życzeniem było księcia i samych studentów, aby
legjon rozwiązać i młodzieży, która pośpieszyła
z różnych wszechnic europejskich dla obrony kraju
przed najazdem króla Milana, dać możność ukończe-
nia studjów. W tym celu stawila się przed komen-
dantem deputacja rzeczonoj młodzieży, prosząc
o rozwiązanie legjonu. Panica porwał za kolnierz
mówcę deputacji i zawołał: „Nieposłuszeństwo
wobec komendanta karze się śmiercią!” niezwłocznie
zastrzelił go z rewolwera.

Dodajemy wreszcie, że skazany na dziewięćlecie
więzienie współnik Panicy, Porfiryj Kalubkow, nie
będzie swojej kary odsiadywał w Bułgarii, lecz od-
stawiony zostanie do granicy, dokąd wprzód już
odstawiono uwolnionych przez sąd Abalańskiego,
Najarowa, Stamienowa, Ryzowa (drugiego), Matje-
jewa i Pantelęja Kissinowa. Karę w Bułgarii odsi-
adywać będą: porucznik Ryzow (sześć lat więzienia),
kupiec Arnaudow (sześć lat), oficerowie: Tatew,
Czawdarow, Molow i Kissinow (po trzy lata), Stefa-
now (pięć miesięcy).

Nie rozumienie istotnego znaczenia demonstracji
antyrządowej, jaką w ubiegły piątek wykonało kole-
gium profesorów uniwersytetu serbskiego. Wydało
ono bankiet na cześć króla Milana i zaprosiło nań
także profesorów akademji wojskowej. Król przy-
był—z gotowym, jak się wkrótce pokazało, rekopi-
sem silnej przemowy w zanadrzu. Powitał go rektor
Nikolajewicz oracją wielce dla rządu dzisiejszego
nienawistną, za którą zaraz nazajutrz otrzymał dy-
misję.

Król Milan uważał za właściwe wygłosić filipikę
przeciw stronnictwu radykalnemu, które środkami
konstytucyjnymi przyszedłszy do władzy—teraz zdani-
em Milana—podkopuje tron. Do jakiego stopnia
były król zdaje się lekceważyć wartość moralną ra-
dykalizmu serbskiego, dowodzi ostra insynuacja,
zawarta w słowach: „Wobec pradów, jakie zyskały
dzisiaj przewagę w Serbji, nie lękę wcale popular-
ności, jakkolwiek wiem nadto dobrze, jak sobie po-
pularność można kupić.” W innej części długiego
przemówienia oświadczył król Milan, że bierze na
siebie chętną odpowiedzialność za wszystkie czyny
i postanowienia swoich rządów, natomiast nie przy-
muje odpowiedzialności za nic, co zaszło po jego
abdykacji.

Czyżby głos piątkowy świadczył, że król Milan
pragnie odegrać raz jeszcze rolę czynną w historii
swojego narodu? Byłby to w każdym razie zamiar
niebezpieczny, grożący Serbji przewrotami.

Br. Z.

Program przewiezienia zwłok Mickiewicza.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego*.)

Kraków 28-go czerwca.

Komitet zarządzający pogrzeb Adama Mickiewicza
ogłosił następujący program przewiezienia zwłok
wieszcza.

I. Zwłoki przewiezione z Paryża do Krakowa d. 4-go
lipca o godz. 8-ej rano, w tymże dniu, kosztem kraju zło-
żone zostaną w kościele katedralnym w oddzielnym grobie,
położonym w północnej, bocznej nawie kościoła, na lewo
od wejścia głównego.

II. Wyprowadzenie zwłok nastąpi d. 4-go lipca, o go-
dzinie 8-ej rano ze stacji składów kolejowych, obok dwor-
ca kolei północnej.

Pochód pogrzebowy postępować będzie: ulicą Warszaw-
ską, przez plac Matejki, ulicą Basztową, Sławkowską, pół-

nocną i wschodnią częścią rynku, koło kościoła N. P. Ma-
rji, ul. Grodzką, przez plac Bernardyński, stokiem góry
Wawel od strony ul. Bernardyńskiej.

III. O godzinie 7-ej zrana instytucje, w pochodzie po-
grzebowym udział biorące, zajmą miejsca przez mistrzów
ceremonji wskazane, a mianowicie: na ulicy Szlak, ewen-
tualnie, wedle potrzeby, na ulicy Krowoderskiej, w po-
rządku w osobnym programie wskazanym.

IV. O godzinie 7-ej zrana, w dziedzińcu realności przy
ul. Warszawskiej zbiorą się: duchowieństwo, rodzina Adama
Mickiewicza, wydział krajowy, posłowie sejmu i członko-
wie rady państwa, prezes Akademji umiejętności, rektor-
owie uniwersytetów, rektor politechniki lwowskiej, kura-
torja instytutu Ossolińskich, prezes Towarzystwa Mickie-
wicz w Lwowie, prezydenci miast: Krakowa i Lwowa.

V. Z uderzeniem godziny 9-ej rozpoczną się modlitwy
pogrzebowe, a po ich ukończeniu przemówi marszałek kra-
jowy.

VI. Na dany znak dzwonami w kościele św. Florjana,
orszak pogrzebowy, poprzedzony przez ks. arcybiskupa
Morawskiego, wyruszy z ulicy Szlak i przejdzie ul. War-
szawską, obok zwłok, na karawanie już złożonych, po-
czem postępować będzie do kościoła katedralnego ulicami
wymienionymi.

VII. Po przybyciu pochodu na dziedzińiec zamkowy,
wejdą do kościoła katedralnego tylko noszący wieńce insty-
tucyj. Inni uczestnicy pochodu, dla braku dostatecznego
miejsca w kościele, pozostaną na dziedzińcu zamkowym.

VIII. Po przeniesieniu zwłok przed bramę główną ko-
ścioła katedralnego, na pierwszym wstępie schodów
głównych ustawione one zostaną, a z tego miejsca prze-
mówią pp. Adam Asnyk i hr. Stanisław Tarnowski.

IX. Po ukończonych przemówieniach kardynał biskup
krakowski z kapitułą katedralną krakowską, i duchowień-
stwem będzie oczekiwać w kościele, a wprowadzone zwłoki
do kościoła katedralnego, zostaną złożone na katafalku,
ustawionym w nawie głównej przed kaplicą św. Stanisła-
wa, poczem rozpocznie się nabożeństwo żałobne.

X. Miejsca w prezbiterjum przed wielkim ołtarzem
zajmie duchowieństwo, rodzina i inne osoby, po za trumną
postępującą, a w osobnym programie pochodu wymienione.

XI. Nabożeństwo żałobne odprawi książę kardynał,
mowę pogrzebową wypowie ks. prałat Władysław Cho-
tkowski. Podczas nabożeństwa chóry pod dyktando p. Ba-
rabasza odśpiewają śpiewy żałobne.

XII. Po odśpiewaniu modlitw, zwłoki zdjęte z kata-
falku, przez nawę północną (strona lewa od głównego
wejścia), poniesione będą do podziemia, do którego
wejdą tylko książę kardynał z odpowiednim orszakem
duchowieństwa, rodzina Adama Mickiewicza, marszałek
wraz z wydziałem krajowym, rektorowie uniwersytetów
krakowskiego i lwowskiego, prezes Akademji umiejęt-
ności, prezydenci m. Lwowa i Krakowa. Wszelkie inne de-
legacje i korporacje aż do ukończenia obrzędu pozostaną
na stanowiskach podczas sumy zajmowanych.

XIII. Z zamknięciem podziemia obrzęd pogrzebowy zo-
staje ukończony.

XIV. Podczas pochodu sznury całunu poniosą osoby,
przez komitet pogrzebowy zaproszone, w porządku przez
mistrza ceremonji wskazanym.

XV. Kościół katedralny d. 4-go lipca od rana dla
publiczności zamknięty; wstęp do niego, oprócz dla osób,
w wstępie VIII-ym wymienionych, w pochodzie udział bio-
rących, dla braku dostatecznego miejsca, jedynie dla pań
za biletami, w nader ograniczonej liczbie przez komitet po-
grzebowy wydawanymi, dozwolony będzie.

XVI. Wieńce po skończonym obrzędzie pogrzebowym
składać należy w kaplicy Lipskich (obok grobu, gdzie zło-
żone zostaną zwłoki, nawa lewa od głównej bramy); szar-
fy, odjęte od wieńców, zostaną wraz z wieńcami srebrnymi
i metalowymi oddane do muzeum w Krakowie.

XVII. Ulice, przez które pochód postępować będzie,
zamknięte zostaną od rana dla ruchu powozów.

XVIII. W czasie pochodu porządek utrzymywać będzie
straż obywatelska. Dla lekarzy, gotowych nieść pomoc
w razie zachodzącej potrzeby, wyznaczone zostały stano-
wiska.

Podczas wjazdu pociągu, wiozącego zwłoki, odegra orkiestra opery lwowskiej „Marsz żałobny” Chopina. Po przeniesieniu zwłok na karawan wykonany zostanie ustęp z „Requiem” Moniuszki na chóry mieszane i orkiestrę przez artystów opery lwowskiej pod kierunkiem Henryka Jareckiego.

Popis Towarzystwa muzycznego.

Szkola, istniejąca przy Towarzystwie muzycznym, zakończyła w dniu wczorajszym rok szkolny rodzajem egzaminowego popisu. Ponieważ ta część działalności Towarzystwa poświęcona jest głównie rozwojowi wykształcenia muzycznego wśród grona amatorów, traktujących sztukę jedynie w sposób dodatkowy obok innych zajęć profesyjnych, nie więc dziwnego, że wobec niedawnego istnienia samej szkoły, rezultaty nie mogły osiągnąć znaczenia prawdziwie artystycznego. W każdym razie nauka traktowana jest w sposób poważny, a więc pomimo niezbyt wybitnej skali, rezultaty okazały się dodatnimi, obowiązując do wytrwałości w prowadzeniu dalej pracy w tym kierunku.

Z pomiędzy wczorajszych popisów wyróżniała się przede wszystkim klasa śpiewu zbiorowego (chór), którą prowadzi obecnie dyr. Zygmunt Noskowski. Klasa ta wykonała szereg ćwiczeń, wykazujących umiejętność filowania dźwięków („messa di voce”), oraz parę pieśni w tempie powolnym i przedszem w celu ujawnienia wiadomości z dziedziny rytmiki.

Z instrumentów rzniętych p. Meyer przedstawił dwóch początkujących adeptów kontrabas, prowadzonych sumiennie.

Wśród instrumentów dętych pierwszeństwo bezspornie należy się prof. Sobolewskiemu, którego uczniowie wykonali tercet klarnetowy Schultza, ujmując studia prowadzone poważnie, prawdziwie pedagogicznie.

Pan Tomaszewski, nauczyciel klasy fletowej, przedstawił dwóch fletistów, z pomiędzy których p. Królikowski wykonał wcale już poprawnie fantazję solową.

Z klasy fagotu, prowadzonej przez p. Makarewicza, popisował się p. Kowalski, odegraniem charakterystycznego utworu Goepferta.

Z dziedziny instrumentów dętych blaszanych p. Malinowski przedstawił kwartet, złożony z dwóch trąbek, waltorni i puzonu, oraz puzonistę który solo wykonał etiudę Wurma.

Wstęp klasy deklamacji, prowadzonej przez p. Kotarbińskiego, były koroną całego popisu, przedstawiając wszystkie rodzaje słowa recytowanego, począwszy od wiosennej naiwności aż do pełnej męskiej siły dramatu. Popisywały się panie: Orwidówna, Szymańska, Paprocka, oraz pp. Bratman, Chądzyński, Tylicki, Wileczyński i Zejdowski.

St. Ciechomski.

Regaty.

Gdy przeto godzina oznaczona wybiła, stanęliśmy na przystani—oni, profani—na brzegu.

Zaprawdę, dużo się tego zebrato: od *officyny*, młynem parowym zwanej, aż do Bednarskiej stoją ciekawie, jako mrowie, patrząc po ziemi i po niebie, a żali nie ukazuje się na horyzoncie punkcik jeden albo drugi, ośmio lub sześciowiosłówka zwany.

A na przystani stoi mąż przy mężu, przy niewieście niewiasta. *Honoratiore*s na zaanym kobiercu o statecznych rozprawiają sprawach, przed nimi zaś lśniąłoby na słońcu, gdyby się było nie schowało za chmury, dwa wielce misterne puhary, na nagrody dla cnoty wiosłarskiej przeznaczone.

A któż tam owe roztruchany posiedzie?

Niewiadomo. Albowiem dziwy się dzieją nad Wisłą, o jakich się filozofom nie śniło. Opowiadają sobie ondyny o jakichś „konfliktach” wiosłarzy z komitetem, o niechęci stawiania do regat, o konieczności z tego powodu obsadzania łodzi osadami nie trenowanymi, lub mało trenowanymi itp. itp.

Któż jednak tajemnice sportowe dokładnie przeniknąć potrafi?... Z pewnością nikt.

Oddawszy tedy hold należny damom, zwracamy szkła na rzekę, albowiem już najwyższy czas na rozpoczęcie regat.

Jakoż „Grzmot” już jedzie!

Race-boot pod sterem p. Zygmunta G. odbywa wspaniałe solo, albowiem przeciwniczka jego „Blyskawica”, popsuta przy starcie, nie zajaśniała ku strapieniu tłumów na horyzoncie wiślanym.

Notujemy: „Grzmot” brzmiał na wodzie 11 minut i 40 sekund, przy 31 i 32 uderzeniach wiosłem.

Przechodzi długa chwila, a sześciowiosłówek „San” i „Niemen”, mieszczących osady płocką i war-

szawską, walczące o laury wędrującej nagrody w postaci srebrnego pucharu—niema.

Nareszcie ukazują się „Niemen”, niosąc płoczezan, po zużyciu 11 minut 18 sek. na stronie warszawskiej, przy poruszeniach: 32, 31, 30, a w 13 sek. po tem „San” z warszawiakami, którzy zapuszczali wiosła w wodę 29, 30 i 31 razy na minutę. Płoczezanom steruje p. H. Wolski, a znać jest to dobry sternik, „bierze” bowiem nawet tak starego wilka morskiego, jak p. Antoni Zwoliński.

I znowu czekamy Bóg wie jak długo i znowu większość obecnych przedstawicieli rodu krokodyli udaje czule, łagodne baranki, nad którymi pastwią się bezlitośnie córy Ewy...

Oto dwa gigi czterowiosłowe: „Wiatr” (sternik p. K. Sikorski) i „Grom” (sternik p. J. Zbrozek) mkną szybko, a „Wiatr” świetnym *finishem* wywołuje niezwykle entuzjazm wśród widzów.

Lecz jakże są zawodne radości ludzkie, „Wiatr” pomimo faktycznie przedszego biegu (11 min. 10 sek., strona warszawska, 37, 34, 36 poruszeń), z wyroku sędziów oddaje zaszczyt wygranej „Gromowi”, który przyszedł o 2 sekundy później (34, 32, 31), gdyż syn Eola, kapryśny jak zwykle, nienormalny tor przebył.

Oglądamy osady z ostatniego biegu i znajdujemy pomiędzy nimi wiosłarzy, którzy się dziś ścigali. Otóż i powód spóźnienia się biegów.

Lecz oto widać już ośmiowiosłówki „Kurjer” i „Laufer”, wydzierające sobie zaszczyt przyswojenia Towarzystwu wiosłarskiemu pucharu ofiarowanego przez Towarzystwo cyklistów.

Sternik p. L. Bodurkiewicz, objawiający w swoje posiadanie „Kurjera”, nie był szczęśliwym w przedsięwzięciu, gdyż dał się wyprzedzić pod sterem p. Jana Leona Kowalskiego o 22 sekundy „Lanfrowi”, który 33 razy uderzając wiosłem po stronie warszawskiej, w 10 m. i 11 sekund pierwszy przybył do celu. „Kurjer” poruszał 27 razy wiosłami na minutę.

Wnet potem przyjechali wiosłarze amatorzy, należący do Towarzystwa, na półbakach czterowiosłowych. Zwycięzcą w tym biegu była osada p. Jana Drabika (czapki różowe, koszulki niebieskie), która przepłynęła tor w minut 11 sekund 18, t. j. o 10 sekund prędzej od przeciwnika, robiąc przytem po stronie praskiej 33 i 30 poruszeń na minutę.

Zaznaczyć należy, iż startowanie, ze względu na kierunek wyścigów z biegiem rzeki, było nader znużające i trudne.

Godzina 10-ta! Czas na wieczornicę. Idziemy tedy do lokalu zimowego, aby uczyć dzielnych płoczezan, którzy z prezesem swym adwokatem Ligowskim, przyjechali dla uświetnienia naszych regat.

Przyjmowano też gości gorąco, a zwyciężeni warszawiacy niejedno zdrowie wychylili za pomyślność płoczezan-zwycięzców.

Bawiono się znać dobrze, skoro dopiero dzień biały zdołał wypędzić do domów sportsmenów i profanów.

W. O.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Jeden z właścicieli posesyj, posiadanych na prawie emfiteutycznym, z której czynsz dzierżawny pobierała, jako *dominium directum*, jedna z tutejszych instytucji dobroczynnych, wniósł podanie do rady miejskiej dobroczynności publicznej o przyjęcie spłaty czynszu, na co otrzymał odmowną odpowiedź. Obecnie senat, do którego interesowany wystąpił z podaniem w tym przedmiocie, wyjaśnił w decyzji swojej z d. 7-go czerwca, że zatwierdzone postanowienie komitetu zarządzającego w Królestwie Polskim z d. 5-go maja 1870-go r. zapewnia posiadaczom emfiteutycznym prawo spłacenia czynszu wieczystego na każde ich żądanie, że zatem prawo to przez żadną decyzję administracyjną odejęte im być nie może. Decyzja senatu interesować zapewne będzie wielu posiadaczy nieruchomości, opartych na takim samym prawie emfiteutycznym.

— Kraj słyszał, że kwestja ograniczenia praw żydów co do posiadania własności ziemskiej została odroczone na rok jeden, a to z powodu, że komisja, wybrana przez ministerjum spraw wewnętrznych do jej załatwienia, zdecydowała, iż potrzeba przede wszystkim rozejrzeć się należycie w dawniejszych materiałach. Z innego znów źródła donoszą, że projektowane ograniczenie ma mieć na celu zatamowanie przechodzenia w ręce żydów gruntów włościańskich i nie będzie dotyczyło własności ziemskiej innej kategorii. Wobec tych wiadomości, wydaje się rzeczą pewną, że doniesienie o ukończeniu już prac nad projektem było przedwczesnem.

— *Now. wr.* w swoim dziale teatralnym podaje zakomunikowaną sobie z Warszawy wiadomość, że w mieście naszym powstał projekt założenia teatru ludowego i że podanie w tym przedmiocie zostało już

wniesione do miejscowej władzy decydującej. Inicjatorem projektu ma być p. Wiktor Czajewski. Stwierdzając potrzebę i pożytek, jaki teatr ludowy może przynieść w mieście, najacem tyle ludności robotniczej co Warszawa, *Now. wr.* gorąco popiera pomysł i pragnie jego urzeczywistnienia. Fundusze na założenie teatru w znacznej części zadeklarowali podobno złożyć zamożniejsi fabrykanci.

— W pierwszych dniach lipca odbywać się będzie w Dreźnie konferencja taryfowa przedstawicieli kolei. Na konferencję rzeszną ze strony kolei wiedeńskiej wyjeżdża jutro p. Groer, naczelnik wydziału handlowego.

— Władza szkolna rozesłała do dyrektorów gimnazjów okólnik, ażeby liczba uczniów w każdej klasie nie przewyższała przepisanej normy czterdziestu. Jeżeli po egzaminach wstępnych liczba uczniów okaże się większa, to uczniowie ci przeniesieni zostaną do progimnazjów, w których w miarę potrzeby otwierane będą klasy normalne.

— Mieszkańcy prowincjonani, starający się o przesiedlenie do Warszawy, winni po wniesieniu podania złożyć w ciągu jednego miesiąca niezbędne dowody, gdyż bez dopełnienia tego warunku prośby ich pozostawiane będą bez skutku.

— W celu zapobieżenia kradzieżom zwierząt, którą w celach zysku kłusownicy dostarczają do handlu, projektowane jest, aby każda sztuka nosiła na czelocie: zwierzęta czworonożne na uszach, a ptaki przy łapkach na kartkach. Pieczęcie takie będą kładane przez zarządy gminne, leśniczych rządowych i właścicieli lasów, a to w celu, by wiadome było pochodzenie każdej sztuki.

— W celu oczyszczenia koryta Wisły pod Iwanogrodem i usunięcia części mostu, zawalonego podczas budowy, wezwano Towarzystwo przemysłowe Łańc. pop i Rau o dokonanie powyższych robót. Ostatni termin usunięcia nagromadzonych na dnie rzeki żelaztwa został oznaczony na 5 miesięcy.

— Zapis Teofili Kacperskiej sumy rs. 400 dla Towarzystwa dobroczynności w Warszawie uzyskał zatwierdzenie władzy.

— Z powodu wyjazdu w dniu 8ym lipca na urlop dwumiesięczny inspektora szkół m. Warszawy, p. Iwanowa, obowiązki jego poruczone inspektorowi szkoły 3-klasowej miejskiej imienia Konarskiego, p. Mazurence; z powodu zaś wyjazdu na urlop dwumiesięczny inspektora 3-klasowej szkoły miejskiej p. Gusińskiego, obowiązki jego sprawować będzie nauczyciel tej szkoły, p. Chmielewski.

— Nadetatowym nauczycielem szkoły 3-klasowej miejskiej mianowany został p. Adam Popienik; na miejsce nadetatowego nauczyciela szkoły 3-klasowej miejskiej rzemieślniczej imienia Konarskiego, Szelenpina, zamianowano Piotra Bojcewa.

— Powrócili do Warszawy: prezes dyrekcji teatrów warszawskich i prezes rady zarządzającej koleją wiedeńskiej i bydgoskiej generał-major Paliey z Wiednia oraz zarządzający palacami Cesarskimi w Warszawie generał-major Hrymiewicz z Petersburga.

— W dniu wczorajszym wyjechali: rektor uniwersytetu r. t. Ławrowski do gub. charkowskiej, profesor dorpackiego uniwersytetu r. st. dr. Schmidt do Wiednia i towarzyszy prokuratora warszawskiej izby sądowej Postowski do Łowicza w gub. grodzieńskiej.

— Na posadę kontrolera ruchu kolei wiedeńskiej przeniesiony został p. o. zawiadowcy stacji Ciesdzisk, p. Władysław Sawicki.

— Minister komunikacji spodziewanym jest dotrzeć w Warszawie.

— Otrzymujemy od szan. jubilata sobotniego piśmo następujące: „Wszystkim szan. dawnym uczniom moim, którzy listowni lub telegramami odwołali pamięć o kończącym się pięćdziesięcioleciu pracy mojej pedagogicznej, składam serdeczne podziękowanie. 29 czerwca 1890 r. J. Pankiewicz.”

— Z teatru i muzyki.

* Jutro w teatrze Letnim „Faworyta” z udziałem p. Natalji Carafy.

* Cieszący się rosnącym powodzeniem „Nowy Don Kiszot” Fredry, z muzyką Noskowskiego, gładny będzie jutro po raz szósty w teatrze Nowym.

* Piękna opera Marchettiego „Zemsta katalońska” wystawiona będzie na naszej scenie w połowie przyszłego miesiąca.

Obsadę tworzą panie: Dąb rowska, Dowiakowska, Marszałkowska, pp. Chodakowski, Myszyga, Kwiatkowska, Niedźwiedzki i Crotti.

Do „Zemsty katalońskiej” gotują nową wystawę.

* P. Jakowicka, córka niedawno zmarłej

waczki, obdarzona pięknym głosem, występować ma niebawem na naszej scenie.

Pierwszy występ śpiewaczki odbędzie się w „Roczu i Julji”.

* Znany nam dobrze z kilkakrotnych występów na scenie warszawskiej tenor Wartmuth występuje obecnie z prawdziwym powodzeniem na scenie berlińskiej Kroilla, obok Marceliny Sembrich-Kochańskiej.

Mamy przed sobą bardzo pochlebna o występie artysty naszego w „Lucji” recenzję słynnego prof. Ehrlicha.

* W d. 23-im b. m. w „Royal Italian Opera” londyńskiego Coventgarden wystawiono po raz pierwszy „Jana z Leydy”.

Rolę tytułową śpiewał Jan Reszke, rolę pierwszego anabaptysty Edward.

Księżstwo Walji, i księżstwo edybursey, obecni na świetnym tem przedstawieniu, w którym rolę Berty śpiewała panna Nowina (także polka), raczyli gorącymi oklaskami naszych artystów.

= Zapomniany.

Kilka lat temu w szpitalu poznańskim zmarł I. Guniwicz, jeden z lepszych kompozytorów naszych.

Z prac jego, oprócz granej u nas w d. 18-ym sierpnia 1881-go r., w Alhambrze operetki „Djabel w Karpatach”, pozostały dzieła poważne, jak: oratorja: „Szkielety”, „Babilon” i kilka polonezów.

Twórcą dzieł tych poszedł w zapomnienie, a po śmierci jego zapomnieniu też uległy jego kompozycje, które jednak w dziejach muzyki naszej zasługują na zaszczytne wspomnienie.

O ile się zdaje, utwory zmarłego musiały pozostać u kogoś w Poznaniu, gdzie Guniwicz w młodości dokonał.

Czy kto z czytelników naszych nie mógłby nam wskazać jakiegoś śladu tych kompozycji?

= Na Czystem.

Przy ładnej pogodzie wczorajszego wieczoru zebrało się sporo publiczności w ogrodzie na Czyściu, gdzie można było użyć rozmaitych rozrywk.

Na scenie miejscowej odegrano dwie oryginalne skomponowane: „Kajcia” St. Dobrzańskiego i „Kalejo” hr. Fredry, a widowisko urozumiwał koncert, ajerwerki i t. p.

= Niedogodność.

Publiczność, uczęszczająca do teatru letniego, skarży się na zwyczaj, praktykowany w kasie.

Oto np. w dniu wczorajszym z przyczyny słabości jednego z artystów ogłoszono zmianę widowiska.

Znacznej liczbie osób, które się uprzednio zapłaciły w bilety i pomimo zmiany chciały być na przedstawieniu, oświadczone, iż bilety straciły wartość i należy je wymienić na inne.

Dzięki takiemu porządkowi, tłum utworzył przed kasą łańcuch, a załatwienie wszystkich zakończyło się dopiero w trzy kwadransy po rozpoczęciu widowiska.

Unieważnienie biletów, w razie jeżeli publiczność zgadza się na zmianę widowiska, nie ma żadnej podstawy, to też system ten należałoby skasować i wymienić tylko te bilety, których posiadacze nie chcą znajdować się na zmienionym widowisku.

= Wizyta.

Onegdaj, o godzinie 6-iej wieczorem, w zakładzie sierot chłopców przy ulicy Freta, odbyła się wizyta generalna, w której uczestniczyło liczne grono osób interesujących się pomienionym zakładem, a mianowicie: Karol hr. Jezierski, prezes wydziału sierot ochron; Wiktor hr. Ronikier, wice-prezes administracji ogólnej Towarzystwa dobroczynności; kanonicy: ks. Filochowski, ks. Wierzbicki i ks. Dębicki, wice-prezes wydziału ekonomicznego inżynier p. Feliks Rycerski, nacelnik sekcji gospodarczej p. Antoni Koczalski i opiekun instytutu p. Feliks Okryński i t. d.

Główną opiekunką zakładu jest pani Balbina Zalewska, mecenasowa, która z prawdziwą macierzyńską troskliwością nim się zajmuje, przy pomocy p. Józefa Juszczyka, opiekuna z zamiłowaniem czuwającego nad 154 ma wychowankami.

Pomieniony zakład, o którym w ostatnich czasach, z powodu zamiaru rozszerzenia go, pisma tutejsze w ostatnich czasach dużo pisały, dzieli się na 4 oddziały. Pierwsze trzy są pod nadzorem sióstr miłosierdzia; w ostatnim jest nauczycielem p. Tadeusz Wagner, zasłużony pedagog.

Niektórzy chłopcy z oddziałów otrzymali nagrody w książkach, a oprócz tego nagrody za krawiectwo pozyskali: Jan Kapelman, Stanisław Łagowski, Ksawery Mikołajewski; za szewstwo zaś: Czesław Szrager, Józef Porawski i Michał Zurawski.

Wychowanki, oprócz wykonanych śpiewów, deklamowali różne bajeczki nieodżałowanego pierwotnego założyciela zakładu s. p. Stanisława Jachowicza i wierszyki; zaprodukowali też prace swe rysunkowe

i kaligraficzne, tudzież wyroby szewckie, krawieckie, koszykarskie, lepiące z gliny i t. d.

Obecni na akcie z pełnem zadowoleniem zeń wyszli, pożegnani przez siostry podziękowaniem i modlitwą.

= Kolonja rolnicza.

Niezależnie od pożytecznej działalności towarzystwa filantropijnego kolonij letnich, warszawskie Towarzystwo dobroczynności zamierza słabszych swych wychowanków i wychowanki z ochroną wyprawić do Mieni, okolicy lesistej, jednej z najzdrowszych w kraju.

Nadto pewne grono członków tego Towarzystwa wystąpiło z projektem założenia stałej kolonji rolniczej dla chłopców sierot, pozostających pod opieką instytucji.

W kolonji tej wychowanki mogą się kształcić na przyszłych oficjalistów rolnych.

Założenie kolonji z takim zakresem nie przedstawia trudności, istnieje bowiem normalna ustawa niższych szkół agronomiczno-wiejskich i program według tej ustawy dalby się w kolonji Towarzystwa zaprowadzić.

Chodzi więc teraz o to, aby centralne władze Towarzystwa dobroczynności, zaniechawszy formalistki biurowej, nie liczącej z charakterem instytucji, zechciały sprawę tę rychło i gorliwie przeprowadzić.

= Wystawa nasion.

Dowiadujemy się, iż doroczna wystawa nasion i wszelkich roślin gospodarskich, urządzana staraniem Muzeum przemysłu i rolnictwa, tym razem odbędzie się o znacznie szerszym, aniżeli lat poprzednich, zakresie.

Wskutek wielostronnie objawionych życzeń, komitet przyszłej wystawy nasion postanowił zwykły program powiększyć o jeden dział, przedstawiający jedną z najbogatszych gałęzi naszego przemysłu.

Dział ten rozpadła się na cztery konkursy, a mianowicie: konkurs I-szy—cukrownictwo w najobserniejsem znaczeniu, a zatem cukier w różnych gatunkach i firmach; konkurs II-gi—spirytusy, wódki, likiery, koniaki, wina krajowe i inne owocowe, miody i t. p. wszelkie napoje wysokowe; konkurs III-ci—porter i piwo w różnych gatunkach, wreszcie konkurs IV-ty—kasza, mąka, makaron, krochmal i cykorja.

Bliższe szczegóły podamy wkrótce.

Termin otwarcia wystawy naznaczono na dzień 15-ty lutego 1891-go r.

= Pamiątka jubileuszowa.

Na ostatniem posiedzeniu komitetu wystawy druku i fotografii powzięto projekt uczczenia jubileuszu specjalnem wydawnictwem.

W tym celu komitet, oprócz zwykłego katalogu wystawy, opracuje „Pamiętnik”, w którym zawrze 450 letnią historję drukarstwa i 50-letnią fotografii.

Ma to być wydawnictwo okazałe, z ilustracjami, złoży się zaś na nie praca wystawców, z których jedni ofiarują papier, drudzy druk, inni drzeworyty i t. d.

Obok wartości literackiej, „Pamiętnik” będzie zarazem wzorem naszego drukarstwa z końca bieżącego stulecia.

Opracowaniem katalogu i „Pamiętnika” zajmie się osobna delegacja, do której komitet wystawy zaprosił pp. Gebethnera, Zaleskiego, Ungra, Pajewskiego i Kotarbińskiego.

= Z Towarzystwa łowieckiego.

W ubiegłą sobotę liczne grono członków Towarzystwa zebrało się wieczorem w apartamentach dawnego pałacu Blińska, gdzie przy wspólnej wieczery zabawiano się do późnej nocy.

Zebrałym przygrywała orkiestra Lewandowskiego.

Z działalności myśliwskiej Towarzystwa zaznaczyć wypada, iż do chwili obecnej w różnych stronach kraju zarząd Towarzystwa zamianował już 116-tu stróży, którym służą te same prawa, co straż lasów rządowych.

Stróże ci mają pod swoją opieką przeszło 3,000 włók przestrzeni.

Jako oznakę, noszą oni na piersiach blachę z godłem Towarzystwa.

Oprócz tego, zarząd wziął kilka miejscowości o znacznych przestrzeniach w długoletnią dzierżawę, wyłącznie dla użytku swego.

Ma tam być wkrótce zaprowadzona ochrona zwierzyny i prawidłowe polowanie; jedna zaś z tych miejscowości, położona w gub. siedleckiej, jako prze-ważnie błotnista i obfitująca tylko w ptactwo prze-lotne, jak: krzyki, dubelty i inne, jeszcze w r. b. przeznaczona będzie do polowania.

= Z niedzieli.

Od rana każdy patrzył ze smutkiem

W niebo szarawe,

Pewny, że deszczem ono obdarzy

Biedną Warszawę.

Jakoż, w istocie czekać na siebie

Deszcz nie dał długo

I o południu spłynął na ziemię

Obfita struga.

Sposepniał wielce stary i młody,

Biedny, bogaty,

Bo cóż tu robić, gdy deszcz w niedzielę

Leje za kąt?

A jak to smutno, gdy chęć spaceru

Dotkliwie bodzie,

Siedzieć w chałupie i patrzeć w okna,

Suń o pogodzie!...

Najwięcej z wszystkich się zaszępiły

Nasze „pociechy”,

Bo deszcz je pono wczoraj pozabawił

Wielkiej uciechy.

Szły do zwierzyńca, gdzie co niedziela

Tak pełno gwaru,

Po to, by zamiast miłej zabawy

Dostać... kataru.

= Przybiera...

Od wczorajszego wieczora Wisła niespodziewanie zaczęła przybierać.

Do dzisiejszego rana stan wody z niecałych 2 stóp podniósł się do 2 i pół stóp.

Dalszy przybór trwa.

Podwyższenie się stanu wody jest obecnie bardzo na czasie, gdyż niski poziom jej i liczne mieliżny w ostatnich dniach utrudniały już ruch spławny i żegluga parową.

Wczoraj trzy parostatki: „Wisła”, „Płock” i „Radziwiak”, wozily spacerowiczów na Saską Kępę, o ile regaty wiosłarzy nie tamowały im ruchu.

Osób na Kępę wyjechało bardzo mało.

= Klęska dla starodrzewu.

Dwa lata już z rzędu następują wczesne wiosenne upały, po których znów zaczynają się długotrwałe deszcze i chłody.

Wpływa to ujemnie na drzewa starsze, zbyt się z wiosną wysilające, do czego też, jak się to dzieje w roku bieżącym, liszki znaczenie się przykładają i nie było od lat wielu roku, w którymby takie mnóstwo drzew usychało, jak to się dzieje w r. b.

Olbrzymie topole na szosie mokotowskiej, które jeszcze z wiosną osypały się świeżym liściem, dziś stoją już martwe, w parku Promenady liście żółkną z zasychaniem pni na dobre, a w Łazienkach też nielepnie się dzieje.

Wartoby zawczasu pomyśleć o zamianie uschniętych drzew młodemi.

= Stanley na scenie.

Dwaj amatorzy pióra, ukrywający się pod pseudonymami Mirskiego i Danisana, napisali bombę sceniczną p. t. „Stanley w Afryce”.

Autorzy utworu swój zamierzają wystawić na scenie jednego z teatrzyków ogródkowych.

= Aeronautka!

Przybyła do Warszawy pani Alicja Richard, francuska aeronautka.

Puszczenie balonu z pola mokotowskiego nastąpi w niedzielę d. 6-go lipca.

Aeronautka do wzniesień używa huśtawki i w czasie napowietrznej podróży wykonywa ćwiczenia gimnastyczne.

= Perelka stylowa.

Przy szosie, wiodącej do Marymontu, wywieszono tabliczkę z napisem:

„Letnie wilegijatury z życiem, kafortem i bez”...

Śadząc z ortografii o komforcie, nie musi to być ponętna wilegijatura.

= Kradzieże.

Z otwartego mieszkania Gustawa Zaksa przy ul. Nowogrodzkiej pod nr. 17-ym skradziono różnych kosztowności na sumę 200 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Dzikiej pod nr. 23-im Izraelowi Bursztejnowi skradziono garderobę za 150 rs. —

Z mieszkania Dominika Krajewskiego przy ul. Nowolipie pod nr. 76-ym skradziono garderobę, bieliznę i inne przedmioty na sumę 139 rs. — Zamieszkałemu na placu Wareckim pod nr. 6-ym Wincentemu Zabokrzyckiemu w kościele św. Józefa Oblubieńca skradziono zegarek z dewizką złotą i brelokiem wartości 100 rs.

= Okradziony adwokat.

W ubiegłą sobotę sądzona była sprawa znanego złodzieja Zenona Szubiaka w VII-ym rewirze sądu pokoju.

Sprawy bronił obrońca prywatny, któremu klient, wywdzięczając się za dobrą obronę, skradł zegarek złoty z dewizką i po skończonej sprawie uciekł.

Wdzięcznego klienta policja poszukuje.

= Z ulicy.

Pod nr. 3-cim przy ul. Krzywe Koło, z okna trzeciego piętra wypadła rama i uderzyła jednego z przechodniów w głowę.

Na rogu ulic: Bagateli i Szucha, wagon nr. 8 gwałtownie wyskoczył z szyn i zламаł latarnię gazową.

= Nieostrożna jazda.

Na szosie radzyminskiej ekwipaż prywatny przejechał Antoniego Kulisa, który zламаł rękę.

Na ul. Królewskiej Wanda Sleiniska dyszlem wozu roboczego została zraniona w głowę.

= Na kolei.

W piątek wieczorem pociąg, jadący z Łodzi, najechał pod Kołuszkami na przechodzącą plantem 84-letnią staruszkę, Bujanowską.

Maszynista spostrzegł ją w porę i dał sygnał, lecz Bujanowska, będąc głuchą, nie nie słyszała.

Koła lokomotywy obcięły nieszczęśliwej nogę i rękę, wskutek czego, mimo natychmiastowej pomocy, zmarła.

W dniu wczorajszym, o godzinie 6-ej rano, spinacz stacji Kolskiej kolei wiedeńskiej, Adam Szczeciński, wchodząc pomiędzy szyny w celu połączenia parowozu z wagonami, potknął się i uległ zmiążdżeniu prawej ręki.

Poszkodowanego natychmiast odesłano do szpitala w Piotrkowie.

== Krwawe zajścia.

Ubiegła doba znów obfitowała w bijatyki i rozmaite awantury.

Przy ul. Browarnej pod nr. 12-ym zajmowali w suterrenach wspólne mieszkanie Aleksandra Capow i Marianna Colosetti. Współlokatorzy, do niedawna będąc serdecznymi przyjaciółmi, poróżnili się onegdaj z zazdrości.

Aleksandra Capow, palając zemstą ku Colosetti, która odciągnęła serce jej ulubionego, zaczęła się wczoraj z nożem w rękę.

Colosetti, wszedłszy do mieszkania, otrzymała głęboki cios pod pachę lewej ręki.

Rana jest ciężka, a z przyczyny znacznego upływu krwi, życiu Colosetti, odwiezionej do szpitala św. Rocha, grozi niebezpieczeństwo.

Kilku gości w restauracji pod nr. 40-ym przy ul. Krakowskiej Przedmieście pokłóciło się przy grze w bilard, a następnie wszczęła się bójka, w której Dymitr Czernow został zraniony kufem w twarz.

Na Pelcowiznie Kajetan Dębski, oficjalista kolejowy, w bójce z trzema nieznajomymi mu indywiduami, został zraniony w głowę i ma wykręconą rękę w ramieniu.

W sieni domu pod nr. 1-ym przy ul. Nowogrodzkiej: Stanisław Kaniwski, Jan Okieński i Jan Romanowski, pokłócili się, a następnie pobili.

Przechodzący podówczas Antoni Tomaszewski, zamieszkały pod nr. 7-ym przy ul. Bednarskiej, chciał rozdzielić przeciwników, lecz Okieński, wydobywszy nóż, przebił nim pośrednikowi lewą rękę.

Rannego, po udzieleniu pomocy lekarskiej, odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

== Pożary.

Pod nr. 7-ym przy ul. Wiejskiej w jednym z mieszkań wybuchł pożar.

Pod nr. 5-ym przy ul. Królewskiej wszczął się ogień na poddaszu.

W obu wypadkach domownicy pożar stłumili.

KOTATNIK TERMINOWY

— Od dnia dzisiejszego do d. 7-go lipca włącznie Bank handlowy warszawski przyjmować będzie zapłaty na 4% obligacje Towarzystwa kolei warszawsko-wiedeńskiej: a) na konwersję przeznaczonych do spłaty 5% obligacji kolei warszawsko-wiedeńskiej i b) d. 7-go lipca do nabycia 4% obligacji za gotówkę.

— D. 1-go lipca, o godz. 6-ej po południu, odbędzie się posiedzenie członków Wydziału ekonomiczno-administracyjnego Towarzystwa dobroczynności.

— Od d. 1-go lipca wypłacane będą w głównej kasie Towarzystwa kolei warszawsko-wiedeńskiej w Warszawie kupony dywidendowe za rok eksploatacyjny 1889-ty po 9 rs. od każdej akcji. Przedpłata w ilości po rs. 1 kop. 50 na kupon będzie potrącana. Jednocześnie spłacane będą akcje wylosowane w r. z. i wydawane w ich miejsce t. zw. akcje pożytkowe.

— Od d. 1-go lipca spłacane będą wylosowane d. 1-go stycznia r. b. obligacje Towarzystwa kolei fabryczno-łódzkiej. Jednocześnie będą realizowane kupony, oznaczone A 6-ym.

— Do d. 1-go lipca zgłaszać się można do członków zarządu Instytucji jałmużniczej przy kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) w sprawie wakującego jednego stypendjum dla osieroconej panienki w wieku od 9—14-ty lat.

— D. 1-go lipca, w izbie skarbowej kieleckiej, odbędzie się licytacja na reparację dwóch szop prowiantowych magazynu żywnościowego kieleckiego przy szosie karłowickiej i na wybrukowanie części drogi od szosy w Karczewie do końca szopy Nr. 3-ci. Licytacja rozpocznie się na reparację szop od rs. 844 kop. 12 i na wybrukowanie części drogi od rs. 326 kop. 49.

— Od d. 1-go lipca kasa główna Towarzystwa kolei warszawsko-łódzkiej wypłacać będzie należność za kupony procentowe za pierwsze półrocze r. b. od akcji Towarzystwa. Jednocześnie wypłacane będą po wartości nominalnej wylosowane w r. z. i w latach poprzednich akcje Towarzystwa wspomnianej kolei i wydawane w ich miejsce akcje pożytkowe.

— Od d. 1-go lipca dopełniana będzie wypła a kuponów procentowych za pierwsze półrocze r. b. od obligacji Towarzystwa kolei warszawsko-wiedeńskiej serji I-ej po 400 franków, serji II-ej po 100 i 500 talarów i serji VI-ej po 300, 1,500 i 3,000 marek. Jednocześnie wypłacane będą we właściwych walutach po cenie nominalnej wylosowane w r. z. i w latach poprzednich obligacje wszystkich sześciu serji Towarzystwa.

— Od d. 1-go lipca wypłacane będą w kasie Towarzystwa i w Banku handlowym w Warszawie listy zastawne Towarzystwa kredytowego miasta Lublina, wylosowane d. 22-go lutego na rs. 1,000, 500, 250 i 100. Listy zastawne winny być przedstawiane do zapłaty z 12-tu kuponami.

— D. 1-go lipca, o godz. 10-ej rano, w magazynie stacji towarowej kolei nadwiślańskiej, odbywać się będzie sprzedaż przez licytację różnych więcej wartościowych towarów, nieodebranych przez adresatów w czasie właściwym; pomiędzy towarami, wystawionymi na sprzedaż, znajduje się: wino, sukno, wagi dziesiętne, lampy, galanterja, towary kolonialne i t. p.

ZE ŚWIATA.

× Ze Lwowa piszą do nas d. 23-go b. m.: Rektorem szkoły politechnicznej wybrany został na r. 1890/91-szy profesor mechaniki, p. Jan Franke, a dziekanami pp. Skiński (wydział inżynierji), Maryniak (wydział budowy machin) i dr. Dziwiński (wydział chemji). — Wielkie oburzenie wywołała odpowiedź austriackiego ministerjum handlu w sprawie niżenia ceny biletów jazdy d. 3-go lipca do Krakowa. Kolej Karola Ludwika należy do subwencjonowanych przez rząd. Otóż osobom, które prosiły o wolny przejazd z tytułu uczestnictwa w deputacjach, jenerałna dyrekcja kolei odpowiedziała, że wszelkie ułatwie-

nie jazdy w tym wypadku ze strony ministerjum handlu wzbronionem zostało. Taką samą odpowiedź otrzymała „Harmonja” lwowska, a skoro się zważy, że wszystkie miasta i miasteczka posyłają deputacje, to łatwo obliczyć, że rozchodzi się tu o bardzo znaczne kwoty. — Wyścigi lwowskie odgrywały się w tym roku na nowym torze. Na dzisiejszem posiedzeniu Towarzystwa chowu koni podziękowano pp. Siemięńskiemu i Ostrowskiemu za premje, które ofiarowali na przyszłoroczne wyścigi (1,000 zlr., szpicruta i 2,000). Na tutejszych wyścigach zjawił się wczoraj po raz pierwszy „Bookmaker”. — Całe towarzystwo dramatyczne, podług nowej dyspozycji, pozostaje w Krakowie do d. 5-go lipca. Dziś grają po raz pierwszy „Trzy żony”, a d. 29-go b. m. „Fifi”, jako nową sztukę; grana ona była przed laty p. t. „Kamionka”.

× **Marija Pospiszilówna**, ongi pierwsza dramatyczna artystka sceny czeskiej, znana nam z występów w Warszawie, która z powodu sprzeczki osobistej z dyrektorem „Narodnego Divadla” przeszła na scenę niemiecką, podpisała obecnie kontrakt, wiążący ją na lat kilka z cesarskim teatrem w Wiedniu. Występowała ona uprzednio w mieście tem jako gość i jednogłośnie pozyskała uznanie całej, tak zresztą surowej, krytyki miejscowej.

× **Muzeum Bismarków**. Żelazny kanclerz zamierza w Schönausen założyć muzeum Bismarków. Obejmować ono będzie wszystkie dary, jakie ex-kanclerz od narodu niemieckiego odebrał.

× **Ciekawe doświadczenia**. W d. 26-ym b. m. z obserwatorium, pomieszczonego na trzeciej platformie wieży Eiffla, ciekawe odbyto próby komunikowania się za pomocą sygnałów świetlnych z wypuszczonym tego dnia, o godz. 9-ej min. 25 wieżerem, balonem *Figaro*. Do godz. 11½ bieg balonu obserwowano dokładnie z wieży, w ostatnich chwilach posługując się smugą światła elektrycznego, rzuconą z obserwatorium. Rezultatem próby jest orzeczenie komisji, iż w razie potrzeby za pomocą telegrafu optycznego systemu Morse’a łatwo dałoby się zaprowadzić komunikację z balonami.

× **Znany wydawca paryski**, Karol Marpon, zmarł w tych dniach w Paryżu. Zmarły prowadził pierwotnie księgarnię, od r. zaś 1873-go, w spółce z Ernestem Flammarionem, bratem astronoma, założył dom wydawniczy.

× **Dykteryjki Alma Tademy**. Alma Tadema, który jako anegdociarz znany jest tyle niemal, co i malarz, w czasie bytności swojej w Berlinie następującą znajomym swoim z życia towarzystw angielskich opowiadał dykteryjkę: Pewien poważny wielce profesor zaproszony został na obiad do jednego z arystokratycznych domów. Dzień był gorący, wino chłodne, profesor czuł niezwykle pragnienie, a sąsiadka jego, z którą wesołą prowadził rozmowę, raz wraz napełniała mu kieliszki. Wreszcie dano znak powstania od stołu i teraz dopiero zorientował się uczony, że jakoś nienajlepiej trzyma się na nogach. Ratując powagę swoją, profesor wsunął się nieznacznie do salonu, gdzie właśnie pani domu, która przed dwoma miesiącami powiła bliźnięta, na żądanie przyjaciółek, kazała przywołać niańkę z pociechami. Niańka, do oględzin tych przywykła, wszedłszy skierowała się wprost ku profesorowi i podesunęła mu pod oczy powiłek, na którym dwa różowe spoczywały maleństwa. Wtedy to profesor, zdobywając się na równowagę ciała i umysłu, pochylił się nad powiakiem i „Jakiż miły jedynaczek” zawołał.

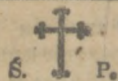
× **Niesłychany skandal**. Z Rzymu donoszą: Środowe posiedzenie tutejszej rady gminnej zaliczyć należy do najskandaliczniejszych pod słońcem. Na porządku dziennym stał rządowy projekt ustawy, ograniczającej autonomję miasta Rzymu, projekt, wniesiony także do parlamentu. Rada gminna postanowiła wobec tego „zamachu” ustąpić. Sala obrad przepełniona była publicznością. Na początku posiedzenia wniósł prezydent porządek dzienny, w którym rada gminna wymienioną ustawę dla Rzymu nazywa „naigrawaniem się z godności reprezentacji miasta, zamachem na wolność konstytucyjną i obrazą stolicy” i oświadcza zarazem, iż ustępuje. Z wyjątkiem Menottiego Garibaldiiego i jeszcze jednego radnego, przyjęto powyższy porządek dzienny jednogłośnie, przyczem atoli nie obeszło się bez zajścia skandalicznego. Jeden ze sprawozdawców dziennikarskich, niejaki Casalli, zawołał do Garibaldiiego: „Trzeba było panu lepiej zostać na Caprerze”, na co odparł grzmącym głosem redaktor pisma *Don Chisciotta*, Luigi Vassallo: „Milcz wiecie i szanuj nazwisko Garibaldiiego”. Casalli porwał się i rzucił na głowę Vassallemu kałamarnicę, poczem, przeskoczywszy przez barierę, szukał schronienia pomiędzy radcami gminnymi w sali obrad, gdzie dognawszy go Vassalli wymierzył mu dwa policzki. Wywołało to okropne zamieszanie i hałas. Omal że nie przyszło do bójki między ojcami wiecznego miasta. Nareszcie wdała się w sprawę policja, przywracając porządek z bronią w ręku.

× **Potwory**. Ostatni akt okropnego dramatu rozgrywa się obecnie w sądzie obwodowym w Mitrowicach w Sławonii. Przed kratkami stanęło 10 kobiet wiejskich z miejscowości Erdewik, oskarżonych o truciściestwo. Prokuratorja oskarża je o dokonanie otrucia 15-tu osób, oprócz których, wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, zgładzili jeszcze 30 innych, brak tu jednak dostatecznych dowodów. Ofiarami truciściek stali się przeważnie własni ich mężowie i kochankowie, wreszcie osoby, z których strony oba-

wiano się zdrady. Rozprawa roztacza straszny obraz zepsucia, jakie zapanowało w tej małej wioszczynie. Głównie oskarżona, Ewa Szaracowa, zmarła w więzieniu śledczem. Namawiała ona towarzyski do rozpustnego życia i dostarczała im arseniku. Makrena Stankowiczowa otrąła cztery osoby: najpierw męża, dalej teścia i córkę mężową z pierwszego małżeństwa, wreszcie kochanka. Miłena Masaliczowa otrąła męża i dwóch kochanków. Oskarżone ze strasznym cynizmem przyznają się do zbrodni i opisują bez żadnego wstydu rozwiązanie swoje życie. Co do owych 30-tu osób, co do których nie zdołano zebrać dostatecznych dowodów, stwierdzono jedynie, że jakkolwiek księgi kościelne zapisały je jako zmarłe, nie można było jednak odszukać ich grobów. Rozprawa sądowa potrwa czas dłuższy.

— Szesnastoletni chłopiec inteligentny i pilny, zagrożony jest utratą miejsca z powodu braku ubrania. Może kto z łaskawych czytelników nad nim się lituje. Ulica Szczygła nr. 5, m. 13. F. K.

NEKROLOGJA.



Władysław Bukowski,

obywatel ziemski, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami, zasnął w Bogu dnia 29 czerwca r. b., przeżywszy lat 56. Pozostały siostrzeniec zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła W.W. Świętych na Grzybowie dnia 2 lipca, to jest we środę, o godzinie 10-ej rano, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie 5-ej po poł. na cmentarz powązkowski. —2383—

† S. p. Wiktorja z Chowanickich DWORZAK,

wdowa,

po długoletnich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, w dniu 29 czerwca spoczęła w Panu, przeżywszy lat 61. Zprasza się krewnych, życzliwych i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej w dniu 1-ym lipca, to jest we wtorek, o godzinie 4-ej po południu, na cmentarz powązkowski. —892—

† S. p. KLEMENS CHAWŁOWSKI,

b. szef Wydziału lekarsk. b. komisji rząd. spraw wewnętrz. i duchownych, emeryt, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach przeniósł się do wieczności dnia 29-go czerwca 1890 r., przeżywszy lat 71. Pozostałe w smutku dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w d. 1-ym lipca, tj. we wtorek, o godz. 10-ej i pół rano, w kościele Wszystkich Świętych (dolnym), oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. 6-ej po południu. —2381—

† S. p. MARJA z Szymańskich KOPROWSKA,

po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zasnąła w Bogu, przeżywszy lat 34. Pozostały stroskany mąż wraz dziećmi i rodziną zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele Wszystkich Świętych, dnia 1-go lipca, we wtorek, o godzinie 9-ej i pół rano, następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 7-ej po południu, na cmentarz powązkowski. —2376—

† S. p. Marija Pietrowna Jerezykowska,

urodzona Dubelt, żona dymisjonowanego starszego lekarza, lat 42, po długiej i ciężkiej chorobie, zakończyła życie. Strapiiony mąż i synowie zapraszają przyjaciół i znajomych do cerkwi brgadowej w Łazienkach na żałobne nabożeństwo, we wtorek, o godzinie 10-ej rano i na wyprowadzenie zwłok na cmentarz prawosławny wolski. —2378—

† S. p. Antolka Gawrońska,

córnica Antoniego i Klementyny, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, przeżywszy rok jeden i tygodni 4, zasnąła w Bogu. Wyprowadzenie zwłok nastąpi we wtorek, dnia 1 lipca r. b., o godz. 5-ej po poł., z kaplicy kościoła św. Jana na cmentarz powązkowski. —894—

W dniu 1-ym lipca r. b., to jest we wtorek, o godzinie 8-ej rano, w kościele powązkowskim odprawiona zostanie msza święta za dusze s. p. Józefa i Michała Tokarskich, a to z legatu przez niedy Józefa Tokarskiego uczynionego, o czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —833—

W dniu jutrzejszym, 1-go lipca r. b., o godzinie 10-ej rano, w kościele św. Aleksandra, jako w pierwszą rocznicę śmierci

ś. p. Piotra Romanowicza,

odprawionem będzie żałobne nabożeństwo za spokój jego duszy, na które matka, brat i siostry zapraszają krewnych i przyjaciół. —2374—

† W d. 1-ym lipca, z okazji imienin

ś. p. PAULINY KRAKOWOJEJ,

odbędzie się za jej duszę w kościele św. Barbary na Koszykach, o godz. 9-ej rano, msza św. żałobna, na którą zaprasza się rodzinę, uczennice i przyjaciół zmarłej. —2364—

† We wtorek, t. j. d. 1-go lipca, za duszę

ś. p. Emilji Honoraty Fütterer

odbędzie się nabożeństwo żałobne o godz. 10-ej rano w kościele św. Ducha (po-paulińskim), na które stroskany mąż

dziesięć i rodzina zmarłej, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.

+ W d. 1-ym lipca, t. j. jutro, we wtorek, jako w pierwszą rocznicę śmierci

ś. p. Agaty z Bretzmanów KRUG,
odbędzie się żałobne nabożeństwo o godz. 10 -ej zrana w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na Krakowskim-Przedmieściu, na które pozostali syn z żoną i wnukami, zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

+ Jutro, t. j. d. 1-go lipca r. b., we wtorek, jako w smutną rocznicę zgonu

ś. p. Bolesława Dąbrowskiego,
odbędzie się żałobne nabożeństwo o godz. 10 -ej rano w kościele pp. kanoniczek.

NADEŚLANE.

**„Lepsze Papierosy 10 szt. 6 kop.
J. L. SZERESZEWSKIEGO.
niesklejane Nr 3 — żółte,
niesklejane Nr 10 — białe.
10 sztuk 6 kop. — 5 sztuk 3 kop.**

„Kurier Warszawski“.

(Otrzymane wczoraj.)

Petersburg 29-go czerwca. (Tel. Aj. półn.)—Wczoraj Najjaśniejsi Państwo wraz z Ich Cesarskimi Wysokościami Wielkimi Książętami: Jerzym i Aleksandrowiczami oraz Wielką Księżną Aleksandrówną wyjechali do zatok fińskich.

Petersburg 29-go czerwca. (Tel. Aj. półn.)—Praw. wiestn. ogłoszony został okólnik departamentu kolei, potwierdzający doniesienia dzienników w przedmiocie nowych taryf na przewóz transportów w bezpośredniej komunikacji zagranicznej zamorskiej i lądowej.

Petersburg 29-go czerwca. (Tel. Aj. półn.)—Ogłoszone zostało prawo, ustanawiające za perjęd fabrykacji cukru 1892—1893-go roku dodatkową akcyzę w wysokości 40-tu kop. od puda cukru rafinowanego. Ogłoszony również został rozkaz o nowej emisji monety zdawkowej srebrnej na 6 milionów rubli i o ustanowieniu w Margelonie i Samarkandzie szkół maryjskich żeńskich.

Petersburg 29-go czerwca. (Tel. Aj. półn.)—Szef powiatu merwskiego, podpułkownik Alianow, odkomenderowany do wojsk okręgu wojenno-kaukaskiego.

Petersburg 29-go czerwca. (Tel. Aj. półn.)—Dnia wczorajszym minister skarbu wyjechał koleją szawską do Brześcia i Królestwa Polskiego, a następnie za granicę.

Petersburg 29-go czerwca. (Tel. Aj. półn.)—Rano minister komunikacji wyjeżdża koleją szawską do Brześcia i Królestwa Polskiego, a następnie za granicę.

Petersburg 29-go czerwca. (Tel. Aj. półn.)—Dług informacyj Pet. wied., postanowiono przystąpić na wiosnę r. p. do budowy kolei od wschodniego brzegu Bajkału do Srieńskiego.

Wiedeń 29-go czerwca. (Tel. Biura koresp.)—Odwołany w tym roku kongres antisemitów zbierze się w roku przyszłym w Prusiech. Stronnictwo tutaj takie tak zwanych „austriackich antisemitów” uczestniczyć w nim nie będzie, tylko wielkoniemiecka frakcja Schoenerera.

Wiedeń 29-go czerwca. (Tel. pr. Kur. W.)—Przy wyborach z kurji własności mniejszej do sejmu styryjskiego wybrano 13-tu klerykałów, 7-iu słowenów i 3-ch niemieckich postępców.

Budapeszt 29-go czerwca. (Tel. Biura kor.)—Komisja ministerjalna, wysłana do Semlina, orzekła, otwarcie granicy węgierskiej dla przywozu niebezpieczny serbskiej nie może nastąpić pod grozą zaniechania zarazy do kraju.

lin 29-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. War.)—Wilhelm oświadczył, że obydwa najstarsi jego wychowani będą w szkole kadetów.

n 29-go czerwca. (Tel. pr. Kur. W.)—W parlamencie odbyło się trzecie czytanie skowej. Sędziwy członek izby, Reichen-

sperger, zalecał gorąco przyjęcie jej ze względu na efekt, jaki wyrze ono za granicą, wyraził wszakże nadzieję, że młody cesarz da kiedyś hasło do powszechnego rozbioru. Konserwatysta Friesen ostrzegał, że każdy głos przeciw ustawie osłabia widoki pokoju. Antisemita Liebermann v. Sonnenberg dowodził, że im jest więcej wojska, tem żywszym bywa obieg pieniędzy i tem większy popyt na pracę. Do wrodzenia jego, że giełdy i żydzi zagrażają pokojowi europejskiemu, budziły wesołość w izbie. Izba przyjęła ustawę wraz ze wszystkimi rezolucjami Windthorsta, poczem przystąpiła do obrad nad drugim kredytem dodatkowym. Minister wojny, jen. Verdy du Vernois, i sekretarz państwowy skarbu, baron Maltzahn, przemawiali za podwyższeniem pensyj oficerskich, przeciw któremu oświadczyła się komisja. Parlament przyjął w drugim czytaniu żądany kredyt w osnowie komisyjnej. Przedstawiony mu projekt trzeciego kredytu dodatkowego w wysokości 73 milionów marek odesłany został komisji budżetowej.

Berlin 29-go czerwca. (Tel. pryw. K. W.)—Wczoraj został parlamentowi przedstawiony projekt, żądający nowego kredytu dodatkowego w wysokości okrągłej 73 milionów marek. Podobno parlament przed odroczeniem się uchwali te tylko pozycje, które stoją w ścisłym związku z uchwaloną wczoraj w trzecim czytaniu ustawą wojskową.

Berlin 29-go czerwca. (Tel. pr. Kur. W.)—Następcą ministra wojny, generała Verdy du Vernois, który zmuszony został do usunięcia się z powodu przedwczesnego odkrycia planów reorganizacji wojska niemieckiego, przez co dał pobudkę do zawziętej agitacji przeciw przedstawionej parlamentowi ustawie wojskowej, został ma komendant głównej kwatery cesarskiej, generał-porucznik Wittich.

Gastein 29-go czerwca. (Tel. pr. Kur. W.)—Przybyła tu wczoraj cesarzowa Elżbieta.

Poznań 29-go czerwca. (Tel. pryw. K. W.)—Pan Wincenty Moszczeński kupił od Niemca Cunnowa wieś Gniewkowo w pow. gnieźnieńskim, obejmującą 800 mórg obszaru.

Poznań 29-go czerwca. (Tel. pr. Kur. W.)—Pierwszy burmistrz miasta Poznania Müller powołany został na syndyka banku rzeszy, a jako taki złożyć musi mandat do parlamentu niemieckiego. Wybrany on był z okręgu Sztum-Kwidzyni drobnią większością głosów; kontrkandydatem był p. J. Donimirski z Buchwaldu. Również ustąpić musi p. Müller z izby panów, gdzie zasiadał jako pierwszy burmistrz miasta Poznania.

Bruksella 29-go czerwca. (T. pr. Kur. W.)—Indépendance Belge ogłasza protokół jeneralny uchwał konferencji antyniewolniczej, tudzież deklarację państw, które posiadają terytorja lub prawa protekcyjne w basenie Konga. Deklaracja oświadcza: Państwa rzeczzone mogą nakładać cła do 10% ad valorem na przywożone towary, z wyjątkiem napojów gorących, których ocenie przepisuje artykuł 6 protokołu jeneralnego. Celem ułożenia podstaw opodatkowania ludności Konga, nastąpi porozumienie się pomiędzy mocarstwami, które podpisały akt jeneralny konferencji berlińskiej z r. 1885-go.

Londyn 29-go czerwca. (Tel. pr. Kur. W.)—Deputacja tutejszej izby handlowej wręczyła lordowi Salisbury'emu memorjał, streszczający jej życzenia co do obrony interesów angielskich we wschodniej Afryce i umowę z Niemcami.

Kopenhaga 29-go czerwca. (Tel. pr. Kur. War.)—Podczas obiadu, wydanego w zamku Fredensborg na cześć cesarza Wilhelma, król Krystjan wzniósł toast za zdrowie cesarstwa niemieckiego. Kapela zaintonowała hymn „Heil dir im Siegeskranz”. Cesarz w odpowiedzi wyraził żywą radość z obalenia królestwa duńskiego i wzniósł toast na cześć całego domu królewskiego. (Aj. półn.)

Helsingör 29-go czerwca. (Tel. pr. Kur. W.)—Skonstatowano, że zarówno podczas wczorajszego wylądowania cesarza Wilhelma i księcia Henryka pruskiego na przystani tutejszej, jak podczas jazdy na dworzec kolei żelaznej, podczas której król Krystjan siedział w pierwszym powozie obok cesarza,

a duński następca tronu w drugim obok księcia Henryka, przyjęcie monarchy niemieckiego przez ludność duńską było o wiele serdeczniejszem, aniżeli przed dwoma laty. Za przybyciem do Fredensborga objawy zapalu ponowily się.

Sofja 29-go czerwca. (Tel. Aj. półn.)—Wybory do sobrania naznaczone zostały na d. 19-ty września.

Waszyngton 29-go czerwca. (Tel. pr. K. W.)—Terytorjum Wyoming otrzymało charakter stanu, wchodzącego w skład Unji.

Algier 29-go czerwca. (Tel. pryw. K. W.)—Dzisiaj w katedrze tutejszej w obecności kardynała Lavigerie odbędzie się uroczyste pożegnanie dwudziestu misjonarzy katolickich, udających się do Afryki podrównikowej.

(Otrzymane dziś.)

Petersburg 30-go czerwca. (Tel. Aj. półn.)—Journal de St. Pétersb. z powodu egzekucji Panicy pisze: „Książę koburski wyjechał z kraju przed egzekucją, wyrzekłszy się korzystania z prawa, z którego on sam tylko mógł zrobić użytek, z prawa łaski. Dowiódł on zatem, że nie tylko nie rządzi, ale wcale nawet nie panuje w Bułgarii, rządzi zaś istotnie wszystkim i panuje Stambułow. Stambułow nie potrzebował wcale tego nowego aktu okrucieństwa dla scharakteryzowania swoich rządów, które nie są niczem innem, jak terroryzmem. To samo w nieuprzedzonych oczach jest dowodem efemeryczności sprawy.”

Wiedeń 30-go czerwca. (Tel. Biura koresp.)—Dzisiaj nastąpiło tu uroczyste wręczenie przez cesarza biretu kardynalskiego kardynałowi Dunajewskiemu w obecności namiestnika Galicji hr. Badeniego, tudzież marszałka krajowego hr. Jana Tarnowskiego.

Wiedeń 30-go czerwca. (Tel. Biura Koresp.)—Wiener Allg. Ztg. utrzymuje, że książę Ferdynand traktował tu o nową pożyczkę dla Bułgarii.

Praga czeska 30-go czerwca. (Tel. pryw. K. W.)—Wczoraj odbył się tutaj meeting związku chłopów czeskich, na którym uchwalono rezolucje przeciw ugodzie z Niemcami i przeciw tworzeniu osobnej kurji większej własności w sejmie. Uczestniczyło 2000 chłopów.

Karlsbad 30-go czerwca. (Tel. pr. Kur. W.)—Przybył tu książę Ferdynand Koburski.

Berlin 30-go czerwca. (Tel. pr. Kur. War.)—Program podatkowy Miquela zapowiada gruntowną reformę podatków bezpośrednich.

Berlin 30-go czerwca. (Tel. Biura koresp.)—Odezwa, rozpowszechniona w Niemczech pod tytułem: „Wach auf Deutschland!” a wzywająca do podpisywania petycji przeciw umowie angielsko-niemieckiej, wyszła z najbliższego otoczenia ks. Bismarka. Rzeczoznawcy w niektórych zwrotach odezwy upatrują nawet styl byłego kanclerza.

Lipsk 30-go czerwca. (Tel. pr. Kur. W.)—Wczoraj upłynął, nałożony na Lipsk skutkiem ustaw wyjątkowych przeciw socjalistom, mały stan oblężenia, którego nie odnowiono.

Paryż 30-go czerwca. (Tel. Biura koresp.)—Dzienniki tutejsze z niesłychaną gwałtownością uderzają na księcia Ferdynada i Stambułowa za rozstrzelanie Panicy.

Londyn 30-go czerwca. (Tel. pr. Kur. W.)—Cesarzowa Fryderykowa z córkami przybyła do Windsoru.

Belgrad 30-go czerwca. (Tel. pr. Kur. W.)—W tych dniach Garaszianin ogłosi we wskrzeszonym organie postępców Videlo program stronnictwa, wstępującego napowrót na widownię akcji politycznej.

Berlin 30-go czerwca. (Tel. pr. Kur. War.)—Ruble w gotówce 234 30 (onegdaj 234.95)
Ruble na dostawę 234 75 (onegdaj 235.—)

ODPOWIEDZI ADMINISTRACJI.

— Panu Jeziernia z E. — Ogłoszenie i portorje wyrównały nadesłaną kwotę.

DOLINA SZWAJCARSKA.

Letni Cyrk Ciniselli.

Dziś „Kopciuszek”, pantomina „féerie” w 1-ym akcie i 4-ch obrazach, układu dyrektora. Ostatnie kilka występów najslawniejszego pogromcy lwów *Mr Jules Seeth*. Oprócz tego występ wszystkich artystów i artystek. Początek o godzinie 8-iej wieczorem. Szczegóły w afiszach.

Z należnym szacunkiem
Ernesto Ciniselli, dyrektor.

— *Rubensa Obraz „Święty Józef”*, do sprzedania. — Wiadomość: ulica Dzielna nr 43, mieszkania 2, u p. Maciejewskiego, od godziny 12-iej do 2-iej po południu. (2373)

— *D-ta Adam Rosensahl* otworzył gabinet przy ulicy Marjańskiej pod nr. 9. Przyjmuje cierpiących codziennie od godz. 10 do 7 po południu. Biednych bezpłatnie od 9-iej do 10 rano. (2366)

— *Kąpiele elektryczne* o prądzie stałym lub przerywanym, używane ze skutkiem w cierpieniach reumatycznych, neuralgiach, oraz w rozmaitych postaciach osłabienia i rozdrażnienia nerwowego, świeżo urządzone, wydają się pod ścisłym nadzorem lekarzy w zakładzie hydropatyczno-pneumatycznym, Oboźna 5. (3)

KANTOR WEKSLU
JÓZEFA RABINOWICZA
Plac Teatralny nr 11
asekuruje

po 70 kop.

5% Pożyczki Premjowej

I Em. z 1864 r.

wylosowane u mnie sztuki zamie niam zaraz po ciągnięciu. 816r

Apteka Wendy i Wiorogórskiego
45 Krakowskie-Przedmieście
w WARSZAWIE.

posiada na składzie *znanej czystości*

Odczynniki Chemiczne

słynnej berlińskiej fabryki

C. A. F. KAHLBAUMA

i poleca się pracownikom chemiczno-rozbiorowym, cukrowniom i innym zakładom przemysłowym. 818r

— *F. Arendt*, dentysta, wrócił do Warszawy. — Królewska nr. 9. (2371)

— Dr *Stanisław Borzuchowski* wyjechał. 2357

Dr Kazimierz Kruszyński, b. sekundariusz szpitali wiedeńskich, *ordynuje* począwszy od dnia 1 czerwca w SZOZAWNICY. 634

70 Asekurację po kop. 70

5% Pożyczki Premjowej

I-iej Emisji z r. 1864, przyjmuje

KANTOR

Karola Gebickiego

Krakowskie-Przedm. nr. 27, obok hotelu Saskiego

KORRESPONDENCJA PRYWATNA.

— Dla O. K. Czwartek, niestety, był niemożliwy o piątku nie wiedziałem, bo list doszedł w sobotę. Piszę jaknajczęściej i nie zapominaj. Serdeczne uściśnienie od uwielbiającego cię. — Stacha. (2380)

— Dla Irmę 20. Odpowiedź została wysłana 25 kwietnia z Sudogdy. (2379)

EAU DE LYS DE LOHSE,

zajmująca od lat przeszło **pięćdziesiąt** wybitne miejsce w toalecie każdej damy, jako woda dla skóry najodpowiedniejsza i zaleca się w białym i różowym kolorze dla blondynek, oraz żółtym dla brunetek. Prawdziwe jedynie u wynalazcy

GUSTAW LOHSE.

Berlin 46. Jaegerstrasse.

Perfumer Nadworny J. C. M. Cesarzowej Niemieckiej,
Dostawca Nadworny J. Ces. Król. Wysok. Następcy Tronu Niem. i Prus.

Do nabycia w Warszawie: u pp.: Alexander & Marcelli,
Aleksander Lipink, W. B. Śniechowski i t. p. 17r

PISARZ

Sądu Arcybiskupiego
Warszawskiego.

Na mocy decyzji Sądu tutejszego z dnia 9 (21) b. m. i r., za № 445—12, wzywam **Wacława Rojewskiego** z pobytu nie wiadomego, aby w dniu 30 Czerwca (12 Lipca) r. b., o godzinie 11-iej przed południem, stawił się osobiście lub przez prawnie ustanowionego pełnomocnika w Sądzie Arcybiskupim Warszawskim, przy ulicy Miodowej pod № 13, posiedzenia swoje odbywającym i za przywołaniem sprawy był obecnym przy odczytywaniu publicznym dowodów przez powódkę złożonych, oraz dla oświadczenia, czy śledztwo odwołowe prowadzić będzie, czy też takowego zrzeka się, — pod zagrożeniem, że jeżeli pozwany Rojewski w terminie wyżej oznaczonym nie stawi się, za nieposłusznego Prawu (contumax) uznany będzie, utraci prawo apelacji i sprawa tegoż dnia, stosownie do żądania powódki Zofii-Leokadii-Nepomuceny 3-ich imion z Nieprzeckich Rojewskiej, na podstawie dowodów zebranych zawyrokována będzie. 870

W Warszawie, d. 16 (28) Czerwca 1890 r.
Ks. Jan Jaworski.

Fabryka suchych klisz momentalnych

„L'Universelle”

W. E. Tebbit, Paryż.

6 razy premjowane.

FILJA FABRYKI w RYDZE.

Skład w Warszawie u A. KAROLI.

Krakowskie-Przedmieście 65. 783

Potrzebny zdalny

SEROWAR

1-go Lipca. — Administracja dóbr Garw. w p. Nałęczów. 806

W dobrym punkcie!!!

Do wynajęcia od 1-go Lipca 1890 r. przy ulicy Franciszkańskiej № 14

SKLEP obszerny

z trzema pakamerami,

zdatny na wszelkie Branże Hurtowe. — Wiadomość w składzie kolonialnym, w domu p. Marguliesa, Plac Grzybowski № 7. 864

MIODOWA 2.

Magazyn Wiedeński ubiorów męskich L. KOCHA, ubiera dobrze i tanio. 740

APTEKA

z domem murowanym na prowincji, zaraz do sprzedania. Wiadomość w sklepie S. Walińskiego, Krakowskie-Przedmieście 79, róg Nowo-Miodowej. 866

Poszukuje lokalu na
Warsztat ślusarski,

składającego się z 2-ich do 3-ich pokoiów suchych i widnych, oraz mieszkania do warsztatu, z dwóch do 3-ich pokoiów z kuchnią. Oferty z oznaczeniem ceny i miejsca, proszę złożyć w Kurjerze Warszawskim pod lit. A. W. 44. 861

Zniżone ceny

letnich **Ubiorów męskich**, trwać będą przez miesiąc Lipiec. — Magazyn Wiedeński L. KOCHA, Miodowa 2. 865

Najpoczytniejsze pismo polskie prowincjonalne

„GAZETA RADOMSKA”

wychodzi w Radomiu dwa razy na tydzień

Treść bogata i urozmaicona.

„Gazeta Radomska” drukuje w stałych rubrykach: artykuły wstępne w najżywoźniejszych kwestiach społeczno-ekonomicznych, wspomnienia z dziejów ojczystych, głosy o żydach i kwestji żydowskiej, kroniki naukowe i rolnicze, poezje, powieści, romanse i nowele, przeglądy literacko-artystyczne, wiadomości z okolicy Radomia i z gubernij Księstwa Polskiego, z Cesarstwa, ze Świata (zagraniczne), przeglądy polityczne, kronikę wypadków, wiania papierów publicznych, wiadomości handlowe i z rynku zbożowo-produktowych, logogryfy, szarady, odcinki i moralistyczne, odpowiedzi od redakcji i ogłoszenia.

Ogłoszenia na stronie 4-tej po kop. 5 za wiersz jednoszpaltowy
Prenumeratę w WARSZAWIE przyjmuje Księgarnia i Skład Nut

JULJANA GURANOWSKIEGO

Senatorska № 32.

Prenumerata „Gazety Radomskiej” wynosi: rocznie rs. 5, półrocznie rs. 2.50, kwartalnie rs. 1.25, łącznie z przesyłką pocztową. 1116r

FABRYKA MEBLI ŻELAZNYCH

i wszelkich wyrobów z żelaza kutego

GOSTYŃSKI, KONRAD, JARNUSZKIEWICZ i Sp.
Warszawa, Ciepla 12,

ma zaszczyt zawiadomić osoby interesowane, iż oprócz sprzedaży, jaka się odbywa w miejscu w magazynie, przy ulicy Cieplej, poniżej wymienione firmy utrzymują na składzie wyłącznie wyroby naszej fabryki i sprzedają takowe po cenach fabrycznych:

P. Adolf Drexler, Nowo-Senatorska № 4;

Fr. Winnicki, Wierzbowa № 1;

L. Tarnowski, Czysła № 6;

J. Chęłstowski, Czysła № 4;

K. Szwemberger, Nowy-Swiat № 42, zaś od 8 Lipca vis à vis.

Polecamy więc powyższe firmy, jako zaopatrzone w wyroby nasze.

Jednocześnie zwracamy uwagę na następujące:

Artykuły sezonowe:

Wózki dziecięce różnych cen, Welocypedy dla chłopców od 6 do 15 lat, Welocypedy dla dziewcząt, Meble ogrodowe, Fotele dla chorych i wiele innych w wyborowych, po cenach umiarkowanych.

Cenniki ilustrowane wysyłamy na żądanie gratis i fra

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 2 (14) Lipca r. b., o godzinie 12-iej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczetowane deklaracje, na urządzenie nowych barier ze żłobami w dziedzińcu targowiska bydłęcego na Pradze, od sumy anszlagowej rs. 4,988 kop. 65.

Warunki licytacyjne i anszlag, mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowo zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1108r



Centralna Fabryka Gorsetów „AUX QUATRE SAISONS,”

Wierzbowa Nr 6,

poleca na sezon letni wielki wybór Gorsetów tiulowych i wełnowych, w najświeższych fasonach paryżskich i wiedeńskich, po cenach bardzo przystępnych. 808

Fasony Paryżskie.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 9 (21) Lipca r. b., o godzinie 12-iej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczetowane deklaracje, na urządzenie lokali w domu miejskim w Aleksandrowskim parku na Pradze, od summy anszlagowej rs. 1,350 kop. 94.

Warunki licytacyjne, anszlag i plan, mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowo zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1185r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 25 Czerwca (7 Lipca) r. b., o godzinie 11-iej zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczetowane deklaracje, na nadbudowanie pierwszego piętra na gmachu parterowym i budowę obory w I-iej Części Straży Ogniowej, od summy anszlagowej rubli 9,573 kop. 74.

Warunki licytacyjne, anszlag i plan, mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowo zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1184r

Nauka i wychowanie.

Bezpłatnie młoda nauczycielka z muzyką, czy wyjechać na wakacje, lub jako towarzyszką. Ziemia 13—5. 19083

Instytut muzyczny wychowanie żądają chętni. Krakowskie-Przedmieście 7, kantor nę. 19056

Oferty konwersacji daje francuz upoważniony. Oferty przyjmuje Kurjer R. 12. 19058

Wymagany korepetytor, skończony realista, który przystąpi do dwóch uczniów do 5-iej klasy Senatorskiej 31, u stróża. 19091

Wymagane nie drogie lekcje włoskiego. Bełzarska 26, m. 11. 18911a

Wymagany student uniwersytetu, posiadający francuski, muzykę, poszukuje kondycji na czas wczasowy. Nowy-Swiat 16, m. 29. 1888r

Wymagany student poszukuje kondycji na wsi. Warunki proszę złożyć u stróża, Leszno 40. 19093

Wymagany student uniwersytetu, matematyk poszukuje lekcji. Ziemia 33, m. 12. 18906

Student uniwersytetu, gruntownie posiadający języki starożytne i matematykę, poszukuje lekcji w Warszawie. Jerozolimka 74, mieszka 11. 19012

Student z językiem francuskim potrzebny na dwie godziny dziennie do udzielania wszystkich przedmiotów panience 8-letniej. Oferty z wymienieniem wynagrodzenia przyjmuje kantor Kurjera pod adresem „Nauka.” 18983

Uczeń klasy 7-iej szkoły realnej poszukuje korepetycji na wsi lub w Warszawie. Wiadomość: Solna 4, m. 16. 18974

Posady i prace.

Angielka (sanskrycki, włoski, niemiecki, francuski). Miodowa 3, oficya 25b. 18539

Administrator lub rzadca z kaucją do 4,000 rs. potrzebny jest zaraz na dobrych warunkach, gwarancja zupełna. Widok 21, m. 20, wle. 1907r

Bezpłatnie francuska, świeżo z Paryża przybyła, szuka pracy, jest zaraz do umieszczenia. Oda 6, mieszka 8. 18886

Gości w Kowalu, powiat wrocławski, potrzebny jest uczeń na praktykę, pierwej ma być, którzy już pracowali w 19092

Wczoraj w Kowalu, powiat wrocławski, potrzebny jest uczeń na praktykę, pierwej ma być, którzy już pracowali w 19092

ustawy woj.

Maszynistka do bielizny męskiej potrzebna zaraz. Czarna 6, sklep rękawicznicy. 18501

Potrzebny uczeń w wieku od lat 16 do sklepu z mydłem, dystrybucją, galanterją i towarem kolonialnym. Pierwszeństwo z prowincji. Wiadomość w tymże sklepie, Nowy-Swiat 25. 19100

Potrzebna jest zdolna panna do krawiectwa damskiego. Wiadomość: ul. Długa 21 od Miodowej, do sklepu „Stanisław.” 19101

Praktykant rolnik, bezpłatny, potrzebny na wsi blisko Warszawy. Wiadomość: Warszawa, Plac Zamkowy 89, dystrybucja W-go Szuwalskiego, dla Sta. Kr. z Wólki. 19096

Potrzebne pończoszarki do maszyn i wykończania oraz uczennica dwunastoletnia. Fabryka rękawiczek wełnianych, ulica Miodowa 15. 19097

Panny podręczne potrzebne są zaraz do fabryki kwiatów, firma „Elisa”, Nowy-Swiat 69. 1893r

Potrzebne zdolne podręczne i do nauki. Bieleńska 21, m. 7. 18875

Potrzebny uczeń do dentysty. Wiadomość: Żelazna Brama 4. 18871

Potrzebni są chłopcy do zakładu introligatorskiego i fabryki ksiąg buchalteryjnych J. Dzierżanowskiego, Długa 26. 18869

Potrzebna starsza panna do strojów i zdolna do stanków. Zabia 4, magazyn A. Bogusławskiego. 18879

Potrzebni zdolni agenci na miasto i na prowincję dla rozpowszechnienia towaru dotąd nieznanego w kraju. Poszukiwany jest także komiwojażer na Rosję. Zgłaszać się proszę do kantoru między 11 a 2-gą na Marszałkowską 83. 1902r

Kupno i sprzedaż.

Adres malarni oraz najtańszego w Warszawie sklepu porcelany i fajansu. Bracka 20. 1185r

Okazja. Tanio sprzedam żyrandol, kwiaty piękne, majoliki, meble, garderobę damską. Piękna 46, m. 6. 18993

Bardzo tanio do sprzedania kanapa, 4 krzesła wyściełane, sofa, szafa orzechowa. Ulica Sienna 15, mieszka 6. 19071

Fortepian czarny rs. 70, remontur mekzi solidny 110. Nowy-Swiat 82—22. 18658

Buchalter-Korespondent,

który był czynnym w branży assekuracyjnej oraz pierwszorzędnych interesach przemysłowo-handlowych, mogący samodzielnie korespondować w językach: polskim, ruskim i niemieckim, poszukuje posady.—Świadectwa, oraz poważne referencje na żądanie. Oferty pod U. S. 45 w Kantorze Kurjera Warszawskiego. 871

Lejb-Gwardji Litewski Pułk

zawiadamia, że w Czwartek dnia 3 Lipca (21 Czerwca), o godzinie 11-iej przed południem, w domu Koszar Ujazdowskich, zajmowanych przez Lejb-Gwardji Litewski pułk, 1144r
Sprzedawane będą zużyte opakowania.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 25 Czerwca (7 Lipca) r. b., o godzinie 12-iej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczetowane deklaracje,

na reparację gmachów i lokali, zajmowanych przez wojsko w barakach rekruckich na Pradze, od sumy anszlagowej rs. 1,275 kop. 46.

Warunki licytacyjne i anszlag, mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowo zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1081r

L. Halski i S-ka w Krakowie,

ulica S-tej Anny 7,

wynajmują pokoje **kompletnie umeblowane**, za listownem lub **osobistym** zgłoszeniem się.—Cena jednego pokoju wraz z usługą, z 2, 3, 4 i 5 łózkami 6 florenów na dobę.—Czas trwania wynajmu oznacza się najmniej na 3 noce.—Uprasza się o nadsyłanie zadatku lub całkowitej należności. W tym ostatnim wypadku kwit właściwy wysyłany będzie odwrotnie pod adresem, w którym należy dokładnie i wyraźnie wymienić nazwisko i miejsce. 1107r

Bilard karambulowy z kompletnym przyborem za rs. 300 do sprzedania. Wiadomość zrana od 10 do 12-iej w klubie myśliwskim, Plac Saski. 17681

Do sprzedania szeslong i cztery foteliki skórką amerykańską kryte. Przejazd 2, mieszka 3, pierwsze piętro, od godziny 11-iej do 2-iej. 19086

Do sprzedania: posagi dwóch królów polskich z brązu, skrzypce koncertowe, duży kredens dębowy bogato rzeźbiony, lustra w złotych ramach, żyrandol trójlampowy brązowy, lampy rozmaite, serweta dywanowa, gzem-sy, lambrakiny, stół jadalny, garnitur mebli, kasa ogniotrwała, biurko z francuskiego orzechu, szafy. Wiadomość od 11-iej do 8-iej, Książęca 4, mieszkania 1. 19037

Do sprzedania kanapa, sześć krzeseł, dwa foteliki rs. 45, stół duży orzechowy rs. 15, o-tomana 18 rs. Wspólna 12, m. 12. 19078

Do sprzedania garnitur mebli zieloną brokatową kryty, w dobrym stanie i 2 stoły. Ul. Wspólna 37, m. 12. 19076

Dwa kotły miedziane do sprzedania, jeden z parnikiem do gotowania wody do prania, drugi do gotowania wody na herbatę i 20 samowarów w dobrym stanie różnej wielkości. Ul. Długa 38, wiadomość u stróża. 18847

Do sprzedania b. tanio całe urządzenie sklepowe. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 73. 18938

Fortepian czarny, krótki, 6 oktav, w dobrym stanie, do sprzedania za 110 rs. Podwal 15, m. 3. 1889r

Fortepian używany do sprzedania. Bracka 17—8. 18905

Fortepian Kralla-Seidlera z dwoma blatami, kosztował rs. 550, do sprzedania za rs. 300. Plac Zamkowy 103, m. 6. 18735

Fabryki własnej sukna i korthy poleca A. Rudowski, Marszałkowska 151. 471r

Firanki białe i crème sprzedaje i przyjmuje do prania podług cennika fabrycznego F. Bukowski i S-ka, dawniej Penkala, Wierzbowa 1. 1402r

Fortepian zagraniczny i pianino do sprzedania. Elektoralna 8, mieszka 3. 18955

Fortepian A. Hofera bardzo dobry rs. 260. Elektoralna 10—20. 1904r

Fortepian Kralla-Seidlera bardzo dobry do sprzedania. Śliska 4, m. 12. 19029

„KIO-CZI”.

Niezawodny środek na pluskwy.
A. NOWAKOWSKI,
ulica Bieleńska Nr 3.

MEBLE

w kompletnych urządzeniach, salowych, buduarowych, gabinetowych, jadalni, sypialni i łazienki, oraz pojedyncze sztuki meblowe, umywalnie z pedałami.—Erywańska 18, nad cukiernią Sztengla.

Reiss.

1048R

Poszukuje się do wielkiej litografii w Kijowie dobrze znającego **GRAWERA.** swą specjalność
Adres udziela Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera w Warszawie. 1142R

Fortepian Hofera bardzo dobry do sprzedania. Ziemia 39, mieszka 40. 19030

Fortepian wiedeński palisandrowy, zdobny inkrustacjami, koncertowy, kosztował 750 rs., do sprzedania z racji wyjazdu za pół ceny. Marszałkowska 76, m. 4, od 3—5-iej. 19088

Fortepian dobry rs. 90. Nowy-Swiat 55, m. 4, front. 18355

Fortepian Hofera prawie nowy do sprzedania. Jerozolimka 25, m. 7. 18388

Fortepian 3-szpejcowy sprzedaje za rs. 70. Twarda 66, m. 2. 18770

Garnitur mebli mahoniowych, 16-ko z materacem, szafa, sukna wełniana i dziecienna sukienka, paltocik. Chmielna 10, m. 2, od 12 do 3-iej. 18529

Jedwabne materje kaukaskie najtaniej w perskim magazynie Kiltynowicza, Marszałkowska 16. 1893r

Jest do sprzedania maszyna nożna Singera w zupełnie dobrym stanie, za rs. 20. Wiadomość: ul. Chmielna 29, m. 37. 19086

Jest do sprzedania wolant na drągach, używany dla samego do powożenia. Ul. Leszno 70. 18716

Jest do sprzedania manez czyli kierat, pochodzący z fabryki Lilpola i Rau, o sile 2 koni, bardzo tanio. Nowolipie 20, m. 9. 18579

Kasy ogniotrwałe, J. Mietke, Niecała 8, K. Chojnacki. 18719

Kupuję fortepiany, pianina używane, zamieniam, naprawy przyjmuję. Wielka 50, K. Chojnacki. 18734

Kościuszk naturalnej wielkości, artystycznie malowany, 19 obrazów Szmuglewicza, lampy bogate, dywany perskie, tremo złoczone, meble czarne, różne sprzęty tanio. Nowy-Swiat 32—22. 18657

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze, u R. Bohtego, Nowy-Swiat 34. 570r

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenowników. Marszałkowska 125, Sikorski. 12983

Kontuar, wystawa sklepową, gablotka do sprzedania tanio. Daniłowiczowska 10, w sklepie. 19094

Lustra, kredens, inne meble do sprzedania z powodu wyjazdu. Ul. Piękna 46, mieszka 7. 19081

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stół, krzesła, łóżka, biurko, szeslongi, firanki. Ulica Marszałkowska № 108 i od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 19037

Meble za bezcen z ośmiu pokoiów, całe urządzenie lub częściowo, biblioteka, dywan, regulatory, firanki, rozmaite salonowe rzeczy. Ziemia 3, róg Zgody, czwarty dom od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 18616

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, szafy, wieszaki, toalety, łóżka, biurka i inne po niepraktykowanym niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 9, wprost św. Krzyża. 19062

Meble po zwinieciu magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na dole. 19061

Meble, pościel i bielizna z 16-tu pokoiów umeblovanych Minerva, Nowy-Swiat 36, do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość na miejscu, u rządcy zakładu. 18995

Meble za bezcen do sprzedania, lustra, garnitur czarny i orzechowy, urządzenie jadalni, łóżka, biuro, umywalka, otomana, komoda, biurko, szafy, firanki. Ziemia 39, mieszkania 14. 18946

Meble tania, garnitur czarny, orzechowy, szafy, łóżka, biurko, kredens, krzesła, otomana, różne meble. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra, stróż wskazuje. 16125

Maszyna Whelera-Wilsons do sprzedania. Kapituła № 5, mieszk. 17. 18927

Na wyprzedaż różne lokcyjne towary, kaszermy kolorowe na suknie, sukno i kerty oraz obstatunki ubrań męskich i innych przedmiotów. Ul. Twarda № 16, mieszk. 35. 17697

Owsa skład, owsa sprzedaż hurtowa i detaliczna. Aleja Jerozolimska № 37. 18001

Otomana śliczna urzędowej roboty za 24 rs. Żelazna № 30, m. 4. 19080

Pianino do sprzedania za niską cenę oraz fortepiano Hofera mało używane. Nowy-Swiat 34, Nowicki. 18408

Pianino, system amerykański, tania do sprzedania. Ziemia № 32, m. 15. 18594

Powóz na jednego lub parę koni, z uprzężą, do sprzedania. Ziemia № 22, wiadomość u stróża. 18936

Pianina. Wielki wybór najlepszych i znanych ze swej dobroci i trwałości pianin, do sprzedania i wynajęcia w fabryce Jana Dütza, Elekoralna № 6. 17026

Pysak, ogier kary, rosty, z rodowodem, jest do sprzedania. Nowowieśka № 11. 19005

Rejestr gospodarskie najtaniej i z procentem w drukarni dawniej Tomaszewskiego, Tłomackie 13. 18669

Stół jadalny ozdobny do sprzedania oraz kłosek pokojowy i sedasy po taniej cenie. Elekoralna 23, w drugiej bramie. 18963

Szeslong rs. 10, komoda 9, fotel 7, umywalka, stół, para dębowych krzeseł, lustro, sztychy, fortepian Kralla. Aleksandra № 18, mieszk. 29. 18554

Sprzedaję sukien mało używanych i wszelkiej garderoby damskiej. Widok 3. 19059

Skrzypce stare, dobre, sprzedaje. Pańska 10, mieszk. 37. 19013

Steryliżowane mleko przyrządzające na aparacie własnym dziecku, odstępuje. Nowy-Swiat 21, m. 17. 19022

Szafa śliskowa oszklona do sprzedania tania; także stolicek czarny eleganci do kart i lustro. Wiadomość: Królewska № 51, mieszk. 9. 19099

Siodło damskie do sprzedania. Hoża № 38, m. 9. 18799

Tania platforma na resorach nowa do sprzedania. Leszno № 87. 18353

Toaleta mahoniowa gustowna z lustrem, tania do sprzedania. Hoża 7, m. 29, od 3-5-ej po południu. 18778

Wózek pojedynczy zupełnie dobry, wózek dwukółkowy tania sprzedam. Ulica Żółta № 21. 19068

W pułku huzarskim do sprzedania koń pod wierzch i do zaprzęgu. Wiadomość: Mokotowska 51, m. 6. 18882

W gubernji lubelskiej, powiecie nowoaleksandryjskim (puławskim), w folwarku Wyląg, jest do sprzedania przeszło sto kóp zarybku karpi morawskich. 18250

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania kasa ogniotrwała duża wiedeńska oraz fisharmotuj, duże fabryki Schiedmayera. Wiadomość: Chmielna 80, stróż wskazuje. 19052

Z powodu przeprowadki do sprzedania o-brazy olejne i inne przedmioty. Bracka 23, m. 8, do 10 i od 3-5-ej. 18913

Zatraski do drzewi różnych konstrukcyj od 75 kop., łańcuchy bezpieczeństwa od 50 kop., kłódki, łóżka żelazne i t. p. Ceny niskie. Ed. Dusoge, Nowy-Swiat 5, wprost straży ogniowej. 18583

Wolant bryczka do sprzedania. Grzybowska 51, u kowala. 18940

Interesa handl. i mająt.

Adres kantoru przewozowego Z. Morzycki i S-ka, Tłomackie 4. Uskutecznia wszelkiego rodzaju przewozy i przeprowadzki na specjalnych wozach, podejmuje się opakowania mebli, szkła i bronzów. Poleca skrzynie i pudełka pocztowe własnego wyrobu. Podejmuje się pośredniczenia przy wynajmowaniu lokali. 1858r

Apteka z obrotem 17,000 rs. w mieście gubernjalnym, do sprzedania. Wiadomość w litografii pod firmą „Zofia” B. Bukatego, ul. Królewska № 16. 18550

Bez blagi. Z powodu nagłej zmiany interesów sprzedaje się majątek ziemski 42 włók, w tem lasu 12 włók, tak pięknych 4 włoki, wody 8 mórg. Rezydencja ładna, z pięknymi ogrodami, wodą. Zasiwy ozime jakoteż i okopowe są bardzo ładne, inwentarz żywy młody dobrze utrzymany 120 sztuk, inwentarz martwy nowoczesnych wymagań. Inwentarz suchy wynosi dochodu 3,010 rs.; od Warszawy trzy godziny koleją. Towarzystwa 26,000 rs., cena 70,000 rs. Służebności żadnych. Wiadomość: Marszałkowska № 58, mieszk. 6, od godziny 4-7-ej wieczorem. 18477

Bawaria z bilardem do sprzedania. Ul. Piwna № 41. 19033

Do sprzedania zaraz dom drewniany w Skierniewicach, blisko stacji kolei. Wiadomość: ulica Śliska № 16, mieszk. 10. 19038

Do sprzedania w m. Winnicy, gub. podolskiej, dwa domy murowane i handel win, istniejący tam przeszło od lat 60-tych i posiadający ustaloną reputację i liczną klientelę. Bliższa wiadomość tamże, w składzie win Duvray. 18920

Do sprzedania majątek ziemski, składający się z 3-ich włók ziemi, wliczając 1 1/2 włoki lasu, 10 mórg łąki, wraz z inwentarzem, bez służebności, pomiędzy dwiema stacjami kolei terespoleskiej, Dębe i Nowo-Mińsk, na 5-ej mili od Warszawy, oraz mieszkania letnie na parę rodzin do wynajęcia. Wiadomość na miejscu, Choszczówka przez Nowomińsk. 18544

Interes korzystny do zbycia. Wiadomość: Muranowska № 36, mieszk. 4, zastac można do 8-ej zrana i od 5 do 6-ej po poł. 1864r

Kupię folwarczek kilkowiekowy w bliskości Warszawy lub kolei warsz.-wied. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. M. N. 19073

Kopieje 70 asekuracji od pożyczki premjowej 1-ej emisji 1864 pobiera kantor Karola Gębickiego, Krak.-Przedm. 37, obok hotelu Saskiego. 1765r

Korzystne kupno. W dniu 2-ego lipca n. s. 1890 r., o godzinie 10-ej zrana, w wydziale III-im warszawskiego sądu okręgowego, sprzedana będzie od zniżonego szacunku przez publiczną licytację nieruchomość № 3112 F przy ulicy Młynarskiej położona. Bliższe szczegóły powiadzić można przy ul. Nowy-Swiat 7, m. 44, codziennie do 10-ej zrana i między 5-7-mą po południu. 17483

Magle do sprzedania. Wiadomość: ulica Gęsińska № 33. 16875

Mając kapitał, za wskazanie wszelkich operacji handlowych zapewniam część zysków; dyskrekcja najściślejsza. Oferty post-restante Warszawa „Galimbert.” 18747

Magle do sprzedania zaraz. Ulica Leszno 69. 1878r

Pałac nad rzeką, w położeniu bardzo zdrowym, tania do sprzedania. Ziemi i lasu 30 do 90 morgów. Wiadomość u adwokata Zielińskiego, Elekoralna 28. 16007

Plac bezczynny, Dzielna 73, do sprzedania po kop. 80 za łokieć, w bliskości mającego się budować kościoła. 18630

Poszukuje dzierżawcy lub administracji zysku. Oferty: W. w kantorze tegoż piśma. 18658

Pocztaliterja w mieście powiatowem Grójcu do sprzedania. Koni etatowych 10, od wóz poczt rządowych, karet osobowych i ekspedycja. Wiadomość: ulica Piękna 36, mieszkania 4 i w Grójcu. 1879r

Publi 6,000 do nlokowania na wieś. Wiadomość: Marszałkowska № 116, mieszk. 22, między 2 a 3 po poł. 19079

Restauracja do sprzedania od 1-go lipca razem z urządzeniem, dobrze procentująca, egzystuje od lat 12-tu. Wiadomość na miejscu Leszno № 40. 18991

Sa do sprzedania maglo do wyprowadzenia. Widok 24. 18903

Sklep duży dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania. Wiadomość: Chmielna 68, mydlarnia. 18766

Sklepik wiktualii do sprzedania. Ul. Ziemia 26. 18942

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania. Chmielna № 23. 19090

Wyprzedaż zakładu ślusarskiego. Podwale 14. 18979

Z powodu wyjazdu maglo do sprzedania każdego czasu. Daniłowiczowska № 4. 18756

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Swiat 7. — Zala-twia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

Cztery pokoje z alkową, kuchnią i przedpo-kojem — ze zlewem i wodocięgiem, na parterze do wynajęcia od 8 lipca r. b. Ul. Wileza 6. 18825

Do wynajęcia od 1 lipca, Ogrodowa 27, lokal obszerny, składający się z 4-ich pokoiów, przedpokoju, kuchni, spiżarni, góry wspólniej i komórki, 1-e piętro, front, rs. 360. 18889

Do wynajęcia 4 pokoje, kuchnia z wszel-kimi wygodami, od 1 lipca, rs. 370 rocznie. Sosnowa 11, wiadomość u stróża. 1894r

Do wynajęcia pokój frontowy duży, z me-blami i usiąg lub bez. Ulica Hoża № 48, mieszkania 2. 18930

Do wynajęcia od 1 lipca w Alei Ujazdow-skiej pod № 6, dwa mieszkania po 8 pokoiów, na 1-m piętrze; dwa mieszkania na parterze po 8 i 6 pokoiów z ogródkami. W mieszkaniach jest gaz, wateklozety, wanny i prysznic. 1721r

Jest do wynajęcia w Wilanowie letnie mieszkanie, złożone z pięciu pokoi z kuchnią i dużą werandą, z meblami. Wiadomość w zarządzie pałacu. 19077

Jeden lub 2 pokoje z meblami lub bez do wynajęcia. Ziemia 9, m. 9. 19064

Lokale różne do najęcia, familijne i pojedyn-kowe. Ziemia 2. 19007

Letnie mieszkanie za rogatką Wolską, w lasku na Czystem, może być z całodziennym utrzymaniem. 18679

Letnie mieszkanie (3-4 pokoi, wytwornie umeblovanych), wszelkie wygody, kąpiel rzeczna i domowa, bardzo tania. Pojedyncze pokoje. Wiadomość: Jerozolimka 63, u stróża. 18959

Letnie mieszkania pod Pruszkowem, dwie ławki, po dwa pokoje do wypuszczenia, las, kąpiel w miejscu. Bliższa wiadomość: ulica Miódowa № 1. Skład fortepianów. 18267

Letnie mieszkania w dworach Andriollego pod Otwockiem nad Świdrem 1, 2 i 4 pokoje z kuchnią i werandami. Położenie suche, las sosnowy, kąpiel, omnibus do kolei. Ceny przystępne. Wiadomość w składzie dywanów Kiltynowicza, Mazowiecka 16. 1705r

Leszno 18, zaraz do wynajęcia na dole dwa pokoje i przedpokój, po kantorze. 18211

Mały pokój dla kawalera, przy familji Marszałkowska 120, m. 8. 18991

Nowogrodzka № 1, róg Brackiej, do wynajęcia trzy duże pokoje, przedpokój i kuchnia, od frontu, drugie piętro, oraz na trzecim piętrze 3 pokoje, przedpokój i kuchnia. 17522

Od 1-go lipca do wynajęcia parter: 5 pokoi, przedpokój, pasaż, kuchnia; 1-e piętro: 2 pokoje, przedpokój, kuchnia. Wileza 27. 18876

Od 1-go lipca 2 pokoje z kuchnią od rs. 11, 1 pokój z kuchnią od rs. 8. Pańska 86. 19082

Pokój z meblami i oddzielnym wejściem jest do wynajęcia za przystępną cenę. Senatorska 22, stróż wskazuje. 18513

Pokój duży, gabinet, umeblovane elegancją, usługa, samowar, do wynajęcia od 1 lipca, razem lub oddzielnie. Sienna 3, m. 6. 18058

Pokój umeblovany przy familji do wynajęcia osobie płci żeńskiej. Mazowiecka 10, mieszkania 20. 19075

Pokój z całodziennym utrzymaniem do wynajęcia. Czajka 6, m. 24. 19085

Pokój duży meblowany, pierwsze piętro, 10 rubli miesięcznie. Mariensztadt № 4. 19103

Pokój dla kobiety. Krakowskie-Przedmieście 13, m. 20. 19046

Pokój do wynajęcia. Wiadomość: ul. Ziemia 13-15. 19084

Sklep z mieszkaniem lub bez mieszkania do odstąpienia od 8 lipca. Ulica Wierzbowa wprost teatru. Oferty: Kurjer Warszawski „Sklep.” 19089

Zaraz 4 pokoje umeblovane, przedpokój, kuchnia z wodocięgiem, zlewem, wszelkimi wygodami, na czas nieograniczony, na parterze. Mazowiecka 11, szwajcar wskazuje. 18873

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia 3 pokoje z dużym, widnym przedpokojem; kuchnią, suche i ciepłe, z wygodami i balkonem, od frontu, na 2-m piętrze, za rs. 270 rocznie, na Ogrodowej bliżej Solnej. Wiadomość: Karmielicka 13, mieszk. 7. 18517

Złota 34. Sześć pokoi, 1-e piętro, pięknie wykończone, piękne wejście. 19067

2 pokoje, przedpokój, kuchnia, z wodocię-giem i zlewem, spiżarnią i piwnicą, za rs. 180 rocznie, oraz i mniejsze lokale. Sa od 8 lipca r. b. do wynajęcia w domu № 39 przy ulicy Ziutej. 18365

2 pokoje z oknami na ogród, do wynajęcia od 1 lipca, na kwartał. Długa 28, mieszkania 24. 18925

Doniesienia rozmaite.

Antresola w domu hr. Krasieńskiego, Wiera-Abowa № 3, G. Schönfelder jubiler. Wykonu-wam wszelkie obstatunki i naprawy po ce-nach niskich. 18522

Auszerka A. M. przyjmuje osoby spodzie-awające się słabości z umieszczeniem dziecka, Ulica Elekoralna № 20. 18967

Całe lato na Biełkach restauracja Bronisławy jest otwarta, przyjmuje tania wszelkie obstatunki. 10855

Dwie poszewki znaczone Z. E. zostawiono na ławce w Botanicznym ogrodzie. Łaskawy znalazca zechce zwrócić na Marszałkowską 67, mieszkania 7. 18955

Dnia 28 b. m. w sobotę jadąc tramwajem ulicą Marszałkowską do placu Zamkowego, później Krakowskim-Przedmieściem i Trębacką zgubiłam złotą bransoletę z brylancikiem. Łaskawy znalazca zechce zwrócić w ratuszu szwajcarowi p. oberplacmajstra za nagrodą. 19095

O Ojcowca na wakacje, opiekuni drugoklasisty przyjmują z całkowitem utrzymaniem dwóch jego rówieśników. Korepetytor, konwersacja, zapewnione. Wyjazd zaraz. Jerozolimka 70/3, od 4-tej do 6-tej. 18957

Exsiccator. Niszczący grzyb drzewny na drzewach. Broszurki bezpłatnie. Agentów poszukuje. Ritter, Warszawa. 1680r

Jest chłopczyk do oddania na własność, półtora roczny. Tamka № 44, mieszk. 13, pierwsze piętro. 18779

Kantor przewozowy W. Zaborski, Krakow-skie-Przedmieście № 60, uskutecznia przeprowadzki na specjalnych wozach resorowych, zajmując się opakowaniem mebli i ekspedycją takowych, oraz przewozką na letnie mieszkania. 18753

Kapelusze robię najtaniej według wszelkich wymagań mody i gustu. Ul. Wiejska № 14, mieszkania 1, na parterze od frontu, wejście z dziedzińca na lewo. Aleksandra K. 18360

Łosy w subkolektę przyjmuję na bardzo dogodnych warunkach. Wspólna 18, mieszkania 4. 19000

Massażystka Wiktorja Kretti upoważniona przez urząd lekarski, przyjmuje każdodziennie od 4-ej do 7-ej, Marszałkowska 20, mieszkania 37. 19069

„Macha” najtańsze humorystyczne pismo polskie większego rozmiaru, pod redakcją W. Buchnera (Ner. Buch) i przy współudziale P. Kościńskiego, (Paul de Cos), F. Reinstaina, (Francesco), A. Oppmana, (Szpilka), A. Oriowskiego, (Krogulec), Dudusia i innych znanych humorystów. Cena prenumeracyjna w Warszawie rocznie 3,60, na prowincji 4. Adres redakcji: Warszawa, Elekoralna 8. 1668r

Nawóz do wydzierżawienia rocznie od 34-ch koni. Wiadomość: Żelazna № 59, w kantarze. 18616

Niżej kosztu wysortowane staniki rs. 2, północzochy fil perse 80, nadrabianie, hafty ręczne. Marszałkowska 129, oficyna. 18852

Otłady higieniczne, na świeżem masle w prywatnym domu, wydawane od 1-ej do 5-ej po południu: Chmielna 24, m. 9. 18538

Opakowanie mebli, fortepianów, wykonywa solidnie zakład opakowań, Maków, Solna 9. 18605

Pudel biały, do połowy ostrzyżony, wabi się Milut zaginął, Ziemia 2, m. 2, proszę odpro-wadzić za nagrodą. Nieprawy posiadacz po-ciągnięty będzie do odpowiedzialności sądo-wej. 19098

Proszę przyjść w pomoc robotami, wszelka krawieczyzna, wykończenie staników, bielizna damska, mężka dokładnie, tania, prędko. Marszałkowska 83, m. 20. 19072

Po rs. 1 kop. 50 przerabiam materace włosiane i meble bardzo tania. Marszałkowska 182, stróż wskazuje. 19063

Stolarz wróciwszy z zagranicy przyjmuje obstatunki, odnawia meble. Ul. Nowy-Swiat 12. 18921

Szatynka raczy odebrać list z poczty od brat-Sneta „dla Szatynki X.” 19093

W sobotę około 8-ej wieczorem w kościele srebrną część bransolety, z 7-u dużymi brylantami, obsadzoną na około małymi brylancikami. Łaskawy znalazca zechce zgłosić się na ulicę Bracką № 17, mieszkania 4, gdzie otrzyma odpowiednie wynagrodzenie. 19070

Zalecane przez pp. lekarzy patentowane puderklozety pokojowe, do proszku otwockie-go, skład główny: plac Teatralny 11. 1784r